Nr 115. Dn'a 29 Maja. Piątek. Dnia 17 (29) Maja 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, misięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na micsiąc.

Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od **11-ej rano do 2-ej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. **8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycje rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Teodozji Męczenniczki.
Sobota: Ś. Feliksa Papieża M.
Niedziela *Ś. Trójcy* Petroneli P.
Poniedz. ŚŚ. Juwencjusza K i Fortunata.

Wschód słońca o godzinie 3 m. 50.
Zachód „ „ 8 „ 5.

Długość dnia godzin 16 minut 15.
Przybyło „ „ 8 „ 38.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. I. ZABŁOCKIEJ.

Wtorek: ŚŚ. Erazma B. i Blandyny P. M.
Środa: Ś. Klotyldy Królowej.
Czwartek: *Boże Ciało* Saturniny P.
Piątek: ŚŚ. Bonifacego B. i Walerji M.

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 132 wydanym, zamieszczono*: Zauważyłem, że na wielu domach i parkanach, po odnowieniu takowych, napisy oznaczające nazwy ulic, do tego stopnia są zawalane farbą, iż z trudnością przychodzi przeczytać t› co zawierają i oprócz tego szpecą powierzchowność miasta; w odwołaniu się zatem do Rozkazu mego z r. 1869 za Nr 221, ponownie polecam Kommisarzom cyrkułowym, postarać się natychmiast usunąć opisany nieporządek, pod najsurowszą za niewykonanie tego odpowiedzialnością, tak miejscowych naczelników cząstkowych jak i właścicieli domów.

— Bez względu na niejednokrotne rzozporządzenia w Rozkazach do Policji, z których ostatnie zamieszczone było w rozkazie mojem z r. 1872 za Nr 189, znów dostrzegać się dają szyldy z napisami w języku russkim, nietylko bez ortografji ale i nieprawidłowemi.

Z tego powodu, polecam Kommisarzom cyrkułowym, jak najściślej sprawdzić za pośrednictwem ich pomocników i urzędników, wszystkie szyldy i napisy nad sklepami, magazynami i w ogóle na ścianach, w obrębach powierzonych im cyrkułów i dostrzeżone niedokładności, zalecić natychmiast poprawić, zaś na przyszłość nieinaczej dozwalać robić nowe szyldy i napisy na ścianach, jak po przedstawieniu w cyrkule projektów takowych, z proponowanemi napisami w języku russkim i polskim, przejrzanych i zatwierdzonych przez cenzurę Policyjną, zaś po zrobieniu szyldu, nieprędzej zezwalać przybijać takowy, aż po sprawdzeniu onego z zatwierdzonym projektem. Dopuszczenie zatem naprzyszłość jakiejkolwiek niedokładności w napisach na szyldach, padnie na osobistą odpowiedzialność Kommisarzy cyrkułowych.

(G. P.)

— Senior Bractwa Miłosierdzia Ś-go Rocha, ma zaszczyt zawiadomić dostojnych Protektorów i Protektorki, oraz obojej płci członków Bractwa i wiernych Chrystusowych, że w przyszłą niedzielę t. j. dnia 30 b. m. jako w uroczystość TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ, odbywać się będzie w kościele Ś go Krzyża, solenne Nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami, z rana i w czasie Nieszporów.

W dniu tym o godzinie 4 ej po południu, zaraz po Nieszporach, odbywać się będzie sesja wpisowa przed ołtarzem Ś-go Rocha, na której osoby życzące sobie należeć do tegoż Bractwa, w księgę Album zapisać się będą mogły. Nadto jednocześnie, należne od braci i sióstr składki tak zaległe jak i bieżące, przyjmowane będą.

—d— Wczoraj o godzinie 8-ej wieczorem w sali posiedzeń Magistratu odbyło się roczne posiedzenie Oddziału Tanich Kuchen pod przewodnictwem prezesa oddziału Generał-lejtnanta Generaln go Sztabu Witkowskiego.

Posiedzenie rozpoczęto od przeczytania sprawozdania z działalności kuchen za rok 1873. Ważniejsze dane z pomienionego sprawozdania są następne:

W Kuchni Nr 1, wydano w ciągu roku obiadów całych 79,051, połowicznych 39,004; najwięcej zjedzono w miesiącu lipcu bo 10,348 i pół, najmniej zaś w kwietniu bo 5,480$\frac{1}{2}$.

Wydatki na zakup artykułów żywności wynosiły rs. 6,687 k. 42$\frac{1}{2}$, na lokal, płace, światło i t. p. rs. 1,078 k. 43, na drzewo i węgle rs. 410 k. 50, na amortyzacją rs. 87 k. 40, razem rs. 11,263 k. 75$\frac{1}{2}$, remanent z roku 1872 wynosił rs. 350 k. 91, razem rsr. 11,614 k. 46$\frac{1}{2}$, w zapasach pozostało za rs. 244 k. 74$\frac{1}{2}$, wydano zatem na kuchnię Nr I rubli 11,369 k. 92.

Dochody wynosiły rubli 11,104 k. 36; niedobór zatem wynosił rs. 265 k. 56.

Koszt tysiąca obiadów wypadał: za żywność rs. 98 k. 29, na administrację rs. 11 k. 82, na drzewo i opał rs. 4 k. 17, razem rs. 114 k. 28 co odpowiada 11,428 kopiejkom czyli cokolwiek mniej od 11 i pół kopiejek za jeden obiad. Dziennie wydawano obiadów średnio 219, półobiadów 108. Dziennie jadło osób 327.

W Kuchni Nr. III: wydano całych obiadów 66973 połowicznych 32,366. Największa konsumcja była w październiku bo 9,063, najmniejsza zaś w lutym 5,154. Wydatki wynosiły na zakup artykułów żywności 8,190 kop. 26$\frac{1}{4}$, na utrzymanie zakładu rs. 1,334 kop. 40$\frac{1}{2}$, na inwentarz 109 kop. 4, na drzewo i węgiel rs. 430 kop. 50 razem rs. 10,064 kop. 20$\frac{3}{4}$. Remanent z r. 1872 pozostał w gotówce rs. 224 k. 35$\frac{3}{4}$, w zapasach za rs. 160 kop. 90$\frac{1}{2}$, przeto ogólny wydatek wynosił rs. 10,127 kop. 66.

Dochód dosięgnął rs. 9,422 kop. 11, niedobór zatem w kuchni Nr. III wynosi za r. 1873 rs. 705 k. 55.

Koszt tysiąca obiadów wynosił: na żywność rs. 98 kop. 49, na administrację rs. 17 kop. 36, na drzewo i opał rs. 5 kop. 17, razem rs. 120 kop. 92 czyli na jeden obiad wydawano kopiejek 12,092 nieco więcej nad 12.

Przecięciowo dziennie wydawano obiadów całkowitych 186, połowicznych 90. Dziennie przecięciowo korzystało z obiadów osób 275.

Stan kassy oddziału tanich kuchen tak się przedstawia:

Dochody z obiadów 20,097 kop. 77, z innych źródeł w kuchniach rs. 181 kop. 63, ze sprzedaży dziełka o Bankach rolniczych rs. 29 kop. 25, z ofiar od członków rs. 245, z przedstawień w teatrzykach ogródkowych rs. 505 kop. 10, z darów rs. 19 kop. 58, ze składki w Resursie rs. 107, z procentów rs. 59 kop. 50, ze sprzedaży marek r. 177 kop. 74, w remanencie z roku 1872 pozostało rs. 3,157 kop. 79, razem rs. 24,580 kop. 36.

Wydano na kuchnie rs. 22,244 kop. 66, na książkę kassy pożyczkowej i druki rs. 4, razem 22,248 k. 66. Zatem na rok bieżący pozostało w kassie rs. 2,331 kop. 70. Cały majątek oddziału wynosił w dniu 31 grudnia r. z. rs. 5,729 kop. 50$\frac{1}{2}$.

Deżurów najwięcej odbyli pp. Rüdy Lucjan 250 i Wiśniewski Seweryn 224 razy. Z pań deżurnych najczęściej przebywały: A. Rejnert 44 razy, M. Łaguna 42 i K. Kochanowska 40.

Po odczytaniu sprawozdania p. Prezes oddziału wystąpił z wnioskiem, iżby podwyższono cenę dotychczasową obiadów w tanich kuchniach, a to ze względu niedoboru wykazywanego stale w sprawozdaniach, niedobór zaś taki zagraża przyszłości instytucji, zresztą nie powinna ona dawać nic darmo, gdyż charakter jej jest ekonomiczno-społeczny, ale bynajmniej nie dobroczynny.

Wniosek ten przyjęto, oznaczając cenę obiadu na kopiejek 11 i pół czyli o pół kopiejki drożej niż dotychczas. Cena pół obiadów wynosząca 6 kopiejek utrzymaną została bez zmiany.

Z kolei odczytanym został raport, iż dyrektorowie teatrzyków ogródkowych, chcąc przyjść w pomoc instytucji kuchen tanich, pragną dać na jej dochód przedstawienie w przeddzień rozpoczęcia tegorocznego sezonu ogródkowego, mianowicie dnia 12 czerwca r. b. Z tego powodu oddział przyjmując w zasadzie ofiarę, uprosił swego prezesa o wyjednanie stosownego zezwolenia Władzy Wyższej.

Zmarły w roku zeszłym ś. p. Chojnacki zapisał na rzecz tanich kuchen rs. 1,000, postanowiono summę tę tymczasowo złożyć na procent w kassie przemysłowców warszawskich.

Wreszcie przystąpiono do wyborów skutkiem czego bądź przez aklamację bądź przez głosowanie wybrani zostali na rok bieżący: prezes oddziału, generał-lejtnant Generalnego Sztabu Witkowski, wice-prezesi J. Lewandowski i A. Lesiński, kassjer A. Feist, dyrektor kuchni I. J. Juszczyk, kuchni III. S. Wiśniewski, sekretarz oddziału M. Pronaszko, wicedyrektorowie kuchen Ł. Piotrowski i L. Herkner, kontrollerowie L. Spiess i G. Jeżyński.

Na członków oddziału zaproszeni zostali pp. W. Korotyński, hr. P. Łubieński, F. Fryze, Gr. Jeżyński i Ł. Piotrowski.

Wiadomości miejscowe.

═ Dążenie do samorządu jest objawem chwili współczesnej. Nieumiejętność korzystania z samorządu tam gdzie on istnieje—jest również charakterystyczną cechą chwili. I tak: widzimy zgromadzenia przedstawicieli narodów, ukonstytuowane w sposób przeciwny interesowi społeczeństwa. Widzimy zgromadzenia akcjonarjuszów różnych przedsiębierstw handlowych i przemysłowych, abdykujące na korzyść jednej lub kilku czynniejszych jednostek, które też zwykle z takiej obojętności współinteresowanych korzystają i rządzą samowładnie pod formą poddawania się głosom większości... Szczęśliwe stowarzyszenie i jego członkowie, gdzie taka hegemonja wykonywaną jest przez ludzi dobrej woli i światłego umysłu, lecz jeśli rządzący nie mają tych przymiotów i czyny ich ujemne mają znaczenie dla ogółu.

Do tych uwag podało nam sposobność wczorajsze zgromadzenie ogólne doroczne członków tutejszego Zboru Ewangelicko-Augsburgskiego, które dla braku prawem przepisanej liczby, nie przyszło do skutku!

Zbór rzeczony składa ludność kilkunasto-tysiączna. Do prawomocności uchwał Zgromadzenia ogólnego, potrzeba obecności przynajmniej 50-ciu Członków, prócz kollegium kościelnego. Zgromadzenia takie odbywają się tylko raz na rok, a nader rzadko zachodzi potrzeba nadzwyczajnego zgromadzenia ogólnego.

W roku bieżącym, pomiędzy innemi przedmiotami wymagającemi rozpoznania przez ogólne Zgromadzenie Zboru, były do załatwienia wybory 11-tu Członków na wakujące posady honorowe w Kollegium kościelnem, a w tej liczbie i zarząd Prezesa tegoż Kollegium,

Tymczasem posiedzenie nie przyszło do skutku, dla braku potrzebnej liczby Członków prawo głosu mających, czyli z powodu nie przybycia nawet 50-ciu osób. Taka obojętność dla spraw ogółu jest smutnym objawem. Widać, że troska o własne interesy wyczerpuje caly czas tych, którzy tak stronią od zasad dobro ogólne na celu mających.

Zadaniem Kollegium kościelnego, jest reprezentacja całego zboru i zarząd jego funduszami przeznaczonemi na cele dobroczynne i użyteczności publicznej. W takich sprawach dbałość ogółu powinna by choć o tyle się ujawnić, aby doroczne Zgromadzenie ogólne jak należy było reprezentowane i dopełnić mogło formalności przepisami wymaganych.

Niedojście do skutku ogólnego Zgromadzenia Zboru Ewan.-Augsburgskiego, już drugi raz się zdarza w ciągu ostatnich lat parn, dla braku potrzebnej liczby obecnych.

Czyżby fakt taki przypisać należało chęci pozbycia się samorządu, prawem dozwolonego? Lecz lepiej nie stawiajmy pytań, na które nie miłe musiałyby być odpowiedzi, a miejmy nadzieję że w odroczonym do przyszłej środy terminie, (o godz. 4 po południu) zbierze się komplet prawem wymagany.

═ Wczoraj zdarzyły się dwa wypadki ognia, które gdyby ich nie spostrzeżono dość wcześnie, byłyby spowodowały bardzo groźny pożar.

O godzinie kwadrans na 6 po południu zapaliła się słoma w komórce domu Nr 22 przy ulicy Złotej, wśród samych drewnianych zabudowań, ale spostrzegli to mieszkańcy domu i pożar ugasili zanim jeszcze ogień zdołał się rozszerzyć.

O godzinie 6 po południu pokazał się znowu ogień w piwnicy domu p. Rejchmana Nr 35 przy ulicy Królewskiej. Dano znać o tem do straży Ogniowej w Ratuszu zkąd przybyli kominiarze, przy pomocy mieszkańców ogień wkrótce zdołali przytłumić bez groźnych następstw dla zabudowania. W piwnicy znajdowały się węgle kamienne i dwie beczki nafty. Płomień musiał być silnym, skoro nietylko w samej piwnicy, ale w korytarzu do niej prowadzącym i opatrzonym w okno po odpadał tynk, mury rozgrzały się, że je trudno było ręką dotknąć, a drzwi w tymże korytarzu zaczęły się już zajmować płomieniem. Mimo to sklepienia piwniczne nie pozwoliły płomieniom wydobyć się na zewnątrz. Ponieważ dom nie jest jeszcze zamieszkany, więc też przypadek ten nie zrządził żadnej trwogi.

═ Pomiędzy przedmiotami, jakie będą do wygrania na tegorocznej loterji fantowej w ogrodzie Saskim znajdować się będą: Żniwiarka Warszawianka, faeton Amerykanka, 6 maszyn do szycia, 2 krowy, 6 zwierciadeł, 2 garnitury mebli, 6 zegarów stołowych, 6 samowarów, 6 dywanów, pianino, 12 lamp ozdobnych, kostjum damski i kostjum żeński i t. p.

Kostjumy wystawione w namiotach będą właściwie modelami podług których osoba wygrywająca może sobie zamówić i otrzyma bezpłatnie ubiór z tego magazynu od którego pochodzi model.

Ponieważ loterja ma się odbyć wkrótce bo za parę tygodni, powinny by zatem osoby dobroczynne pospieszyć, ile się da, z nadsyłaniem fantów.

Składać je można na ręce członków do tego upoważnionych lub w Magistracie u p. Styczyńskiego i w redakcjach pism codziennych.

Spodziewamy się, że ofiary będą liczne, nie zrobią one bowiem nikomu z ofiarodawców wielkiego uszczerbku, ogólny zaś dochód loterji, może tym sposobem podnieść się o parę tysięcy rubli, które trzebaby wydać wrazie kupowania drobnych fantów.

═ Zapowiedziana na dzisiaj komedja „Pozytywni“

z powodu słabości pani Bakałowiczowej zastąpioną została „Narcyzem“.

═ Na scenie wielkiej odbywają się codziennie próby ze „Strasznego Dworu“ Moniuszki.

═ Stowarzyszenie emerytalne Kassy Zjednoczenia drogi Żel. Warsz. Wied. i Bydg. według złożonego przez Zarząd za r. 1873 sprawozdania, liczyło 1784 uczestników. Zyskano w *dochodzie*: ze składek od uczestników rs. 25,077 k. $86\frac{1}{2}$, z dopłat do obu Towarz. dróg żel. rs, 5,556; z kar rs. 1,839 k. $5\frac{1}{2}$; z procentów od kapitałów rs. 15,970 k. $75\frac{1}{2}$; ze spieniężenia znalezionych przedmiotów rs. 103 k. $33\frac{1}{2}$; zysk na wylosowanych list. zast. i likw. rs. 387, razem rubli 48,934 k. 47; — *Rozchód* na pensje emerytów i wdów rs. 9,249 k. 77; na fundusz na wychowanie nieletnich dzieci po urzędnikach dr. żel. rs. 1865 k. $22\frac{1}{2}$; administracja Kas. Zjedn. rs. 600; zwrócono składek w summie rs. 2552 k. 99; zwrócono kary rs. 524 k. 73; na różne wydatki rs. 20 k. 2; razem rs. 14,812 k. $73\frac{1}{2}$ zatem wzrost majątku Kas. Zjedn. w r. 1873 wynosił rs. 34,121 k. $73\frac{1}{2}$, ogólny zaś majątek Stowarzyszenia emeryt. po zrealizowaniu papierów publ. podług kursu z dnia 2 stycznia r. b. wynosiłby rubli 336,178 kop. 68.

W ciągu r. z. wypłacono pensje wysłużone 25 emerytom w wysokości od rs. 28 k. 80 do rs. 480, i 80 wdowom od rs. 10 k. 80 do rs. 525 rocznie. Nadto fundusz na wychowanie pobierały dzieci małoletnie po 70 zmarłych uczestnikach w wysokości od rs. 1 k. 80 do rs. 87 k. 50 rocznie.

W r. z. przybyło 6 a zmarło 2 emerytów; przybyło nadto 16 wdów i dzieci po 13 zmarłych uczestnikach, ubyło zaś 2 wdowy.

Pożyczek procentowych w stosunku 2 miesięcznej płacy udzielono 388 uczestnikom.

═ Koncert panny Marji *Braciszewskiej*, jak rozlepione dziś afisze głoszą, odbędzie się niezawodnie w dniu 2 czerwca w nadchodzący wtorek, o godzinie $8\frac{1}{2}$ wieczorem, w sali Resursy Obywatelskiej. Panna Braciszewska ma się znacznie lepiej.

═ W połowie czerwca rozpoczną się w Teatrze Rozmaitości próby pamięciowe z komedji w jednym akcie p. n. „Nieszczęśliwi“.

═ Rolę Maurycego Saskiego w Adriannie Lecouvreur grać będzie wkrótce p. Leszczyński.

═ Drugie ogólne zgromadzenie akcjonarjuszy towarzystwa kolei nadwiślańskiej odbędzie się za cztery miesiące od dnia 24 maja, a na trzy tygodnie przed przedstawieniem anszlagu pod zatwierdzenie ministerjum.

═ (Art. nad.) *Panie Redaktorze!* Odzywam się do Ciebie w imieniu... mego kapelusza. Mógłbym równie dobrze powiedzieć w imieniu *naszych* kapeluszy. Krótko mówiąc, mojemu i twojemu kapeluszowi zagraża śmierć przedwczesna.

Zkąd ona przychodzi? Z balkonów pierwszego i drugiego piętra. Z tych balkonów, które są ozdobą hiszpańskich grodów a plagą Warszawy. W jakiej formie przychodzi? W formie wody lejącej się z góry na głowę moją i twoją, na głowy wszystkich zresztą przechodniów.

Kwiaty są rzeczą dobrą. Przepadają za niemi nietylko poeci, ale i emeryci i stare panny i niejeden ze zwykłych śmiertelników.

Polewanie kwiatów zatem jest rzeczą również dobrą i — bądźmy szczerzy — niezbędną.

Idzie tylko o to, żeby w razach, gdy się odbywa na balkonie, osoba podlewająca starała się przeszkadzać spływaniu wody na chodnik znajdujący się, jak to każdemu wiadomo, tuż pod balkonem.

Z chwilą zachowywania tej ostrożności, usunie się niebezpieczeństwo zagrażające naszym kapeluszom.

Co aby jak najprędzej czynem się stało!

Jeden w imieniu wielu.

═ Dwa piękne natchnienia dwóch zmarłych muzyków naszych wydał obecnie p. F. Hösick.—Jest to Polonez koncertowy S. Moniuszki i J. Dobrzyńskiego „Łzy,“ medytacja na fortepian i skrzypce. „Łzy“ Dobrzyńskiego wykonywane bywają z powodzeniem w Wiedniu i w Paryżu. – Śpiew pełen poezji jak to mówią: *na śmierć smutny*.

═ Jutro, w sobotę, o godzinie 8mej rano, odbędzie się w sali sessjonalnej Magistratu m. Warszawy drugie posiedzenie Komitetu Loterji fantowej zakładów dobroczynnych wszelkich wyznań.

═ Lubelskie Towarzystwo Dobroczynności, podjęło się sprzedaży biletów na obraz Dylczyńskiego, znajdujący się na tutejszej wystawie,— z czego zebrany fundusz przeznaczony został dla Warsz: Tow: Dobroczynności. Oprócz tego można dostać biletów na Pradze u pana Juljana Rożyckiego w aptece; u p. Wilczewskiego w składzie bielizny w gmachu Resursy Kupieckiej; u pana Skoryny w składzie kamieni młyńskich na Pradze; u p. F. Ołtuszewskiego w aptece w rynku Starego Miasta; w magazynie nowości p. L. Jeziorowskiego na Nowym-Świecie.

═ Wczoraj z okna ulicy Święto-Jerskiej, widzieliśmy dwa nieszczęśliwe konie zaledwo duchu w sobie czujące, które poganiane batem, ciągnęły wielki omnibus, a w nim osób 14, na koźle 2, w tyle było stojących 4ch żydków, zaś na wierzchu kufry, pudła, paki i różne ciężary.

Na parę biednych zwierząt, to trochę za wiele!

═ Na stypendjum Kopernika nadesłano do Redakcji „Tygodnika Illustrowanego“ dziesięć dolarów z Ameryki, a mianowicie z Kalifornji, od zamieszkałych w San Francisco Polaków.

═ Na wyborach do Towarzystwa Kredyt: Ziems: odbytych w Kaliszu zaonegdaj, wybrani zostali: pp. Stawiski Edmund do Komitetu; Gołembowski Bolesław do Dyrekcji głównej: Chełmski Stanisław, Gałczyński Antoni, Grabowski Stanisław, Jezierski Jan, do Dyrekcj szczegółowej. (G. P.)

═ We wsi Kełszynie powiecie Opatowskim, w miejscowym kościele, wykończone zostały nowe organy na sześć głosów, przez Henryka Hartmana orgarmistrza, który również stawia organy we wsi Skurkowicach powiecie Piotrkowskim.

═ „Birża“ przypuszcza, że zapisy na akcje 4-ch kolei żelaznych odbyte w marcu i kwietniu były dla różnych osób, oprócz głównych konkurentów, źródłem zarobku 2 miljonów rubli.

— Straty z pożaru wybuchłego w dniu 13 (25) maja r. b., w domu pod Nr 9 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, przez Komissję ubezpieczeń od ognia ocenione zostały na rs. 8,000. (G. P.)

— (Art. nad.) Kurjer Warszawski Nr. 110 mówiąc o perjodycznych przyborach Wisły, utrzymuje iż takowe następują skutkiem spadających deszczów i puszczania lodów w Karpatach. Mniemanie to jest nawet dość upowszechnionem, z powodu, że Wisła wypływa z Karpat, ale mimo tego przybory jej nie byłyby tyle szkodliwemi dla nadbrzeżnych mieszkańców ile przypływ Dunajca pod Opatowcem położonego w gub. Kieleckiej, pow. Pinczowskim.

Dunajec wypływa na północnym stoku Tatrów i tocząc swe wody z wysokości kilkudziesięciu sążni po nagich i stromych skałach, należy do najbystrzejszych rzek galicyjskich. W czasie puszczania lodów przed rozpoczęciem wiosny, obfitych deszczów w górach spadających w początkach czerwca oraz topnienia lodów w czasie pory słonecznego wschodu Syrjusza, zasilany wodami rozlicznych górskich strumieni i potoków, wzbiera do kilku a nawet kilkunastu sążni grubości, a tocząc swe wody z największą gwałtownością unosi nietylko śnieżyste lawiny, wyrwane z korzeniami i podruzgotane odwieczne drzewa, ale również znacznej objętości i wagi ułamki pokruszonych skał siłą prądu wody.

Skutkiem tego przypływu, wszelkie usiłowania uregulowania biegu Wisły i zabezpieczenia od zalewów mieszkańców nadbrzeżnych, nie osiągną dotąd zamierzonego celu, dopóki przedewszystkiem bieg rzeki Dunajca w Galicji uregulowanym nie zostanie.

Pod Opatowcem również schodzą się rumy okrągławe z kątowatemi. Pierwsze z nich, są to ułamki skał Szwedzkich i Finlandzkich, przybyłych ze Skandynawji, kiedy aż dotąd sięgało morze Baltyckie, zaokrąglone długą podróżą z gór do morza, jaką corocznie na wiosnę z lodami ku południowym brzegom odbywają. Kątowe zaś pochodzące z Dunajca przebywszy niewielką drogę, nie mają czasu zaokrąglić się odpowiednio.

Długosz a za nim i wielu innych, potok olbrzymich głazów spoczywających u stóp Łysej Góry, z powodu regularnego zaokrąglenia ich boków, gładkiej powierzchni, mniemają iż takowe powstały ze zburzonych świątyń i zamków pogańskich. Tymczasem też same rumy spotykamy systematycznie rozpołożone w linji świadczącej najwymowniej, że niegdyś dotąd sięgało morze Baltyckie, łączące się z Lodowatem.

Granica ta idzie od północy z Niemiec, przez Harc, góry kruszcowe, Olbrzymie i nasze ku północy na Szydłowiec, Iłżę, Ostrowiec; potem na południe między Opatowem, gdzie Karwów ze zdrojem Kadłubka i tufem [1]) z niego osiadłym, a Sandomierzem, idąc lewym brzegiem Wisły, wyżej ujścia Raby, gdzie przechodzi Wisłę i wchodzi do Galicji na Tarnów, Rzeszów, Jarosław. Stąd wkracza do Królestwa na Tomaszów ruski, Tyczewce, Kryłów, wchodzi do Cesarstwa rosyjskiego od Włodzimierza na wschód Bugu ku źródłom Prypeci, potem na Mozyrz, Rzeczycę, Putywl, Kaługę, Woroneż, Niższy Nowogród, pod Ural skąd między Pieczorą, Mezeniem sięga morza Lodowatego.

I. L. Kaczkowski.

[1]) Kamień wapienny, mający budowę gębczastą czyli podobną do budowy zwyczajnej piany, ztąd nazywamy martwicą lub wapieniem gębczastym, lecz okazujący częstokroć taką zsiadłość, że służy tak jak inne kamienie do stawiania domów; jest nader lekki, może niemal pływać po wodzie, z powodu swej dziurkowatości, a ztąd wielkiej ilości znajdującego się w nim powietrza. Ma własność nieprzepuszczania ciepła, tworzy się naturalnie z wapna rozpuszczonego w wodzie, nasyconej gazem kwasu węglowego, który właśnie jest powodem owej dziurkowatości tufu. Wypala się na wapno. (Przyp. autora)

┼ W sobotę o godzinie 9-ej rano, z kościoła Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, wyprowadzone zostały zwłoki ś. p. Karoliny **Waniorskiej**.

Zmarła żyła lat 68, wychowana w pańskich domach, przyzwyczajona do dobrego bytu, będąc już w podeszłym wieku straciła jedyną podporę przez śmierć syna.

Prawie do ostatniej chwili życia, pomimo choroby, ręki nie wyciągała, udzielając lekcje języków.

Mieszkała również z ubogą Borkowską Teressą która sama złożona chorobą, czując więcej jak kto inny całą rozciągłość ubóstwa, nie pozwoliła nieboszczki powieźć do Szpitala.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Łazienkowskim, staroz. Szmul Kroswers, 8 letni chłopiec, ze swywoli uczepiwszy się przejeżdżającego wozu włościańskiego, uległ stłuczeniu kołem, nogi lewej w kolanie i do szpitala starozakonnych odesłanym został.

— *Zarząd Szpitala Pragskiego*, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że Zabawa Loteryjno-fantowa, projektowana na dzień 31 maja r. b. na korzyść Szpitala Pragskiego w Parku Aleksandrowskim, z powodu byłego wylewu Wisły, na czas późniejszy odkłada się.

— *Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych*, podaje niniejszem do wiadomości osób interesowanych, iż na posiedzeniu Komitetu, d. 8 (20) maja r. b. odbytem, uchwalono następujące zasady do rozdziału funduszu z wystawy obrazu „Piotr Skarga,“ wynoszącego rs. 959 kop. 88, tytułem jednorazowych zasiłków pomiędzy kształcących się w sztukach pięknych.

1) Z kształcących się za granicą mogą otrzymać zasiłki tylko ci, którzy przysyłają swoje studja na wystawę Towarzystwa; 2) Z kształcących się w kraju ci, których studjum, wykonane pod okiem delegowanych Członków Komitetu, uznane będzie przez Komitet za dostateczne. Studjum stanowić ma rysunek głowy z modelu; 3) Artyści, których prace przez Towarzystwo zakupywane były, z zasiłków korzystać nie będą i 4) Wysokość zasiłku, w miarę uzdolnienia ubiegającego się Komitet oznacza. Pragnący ubiegać się o powyższe zasiłki złożą podania w tym celu do Komitetu w Kancelarji Towarzystwa najdalej do dnia 10 (22) czerwca r. b., poczem wskazany im będzie termin do wykonania konkursowego studjum.

za Vice-Prezesa Towarzystwa, Aleksander *Lesser*.

p. o. Sekretarza, Ignacy *Kosmowski*.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego, dziełko francuzkie pod tytułem „Przygody Robinsona,“ w dwóch tomach w porządnej oprawie, w cenie rsr. 2. Dla nędzy wyjątkowej, na intencję upamiętania się złośliwych ludzi.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego, od E. K. rs. 1 dla Zuzanny Kamińskiej, od S. B. kop. 50 na budowę 2 go piętra w Instytucie Głuchoniemych.

Od L. L. rs. 1. Na Mszę do Matki Boskiej w Częstochowie w miejsce zemsty za wszelkie Anonimy złośliwe K. J. D. na intencję upamiętania serca tegoż mściwego i niewdzięcznego,—i zwrócenia na drogę obowiązków.

═ *Litwinowi.*— Zarzut powinien być stwierdzony podpisem imienia i nazwiska.

Sprostowanie. — W zamieszczonej we wczorajszym Numerze Kurjera Warszawskiego, odezwie Warsz. Tow. Ubezp. zaszły następujące omyłki w druku:

W drugiej szpalcie, wiersz 18 od dołu, po wyrazach: „nie odpowiada pojęciom“ powinno być: „o powadze“ jaką każda ocena i t. d. W tejże szpalcie wiersz 28 od góry zamiast wyrazu „swoją“ powinno być „jej.“

┼ Za duszę Rodziny **Siateckich**, odbędzie się Wotywa w kościele Ś-go Krzyża w kaplicy Matki Boskiej, dnia 30 maja w sobotę, o godzinie 8-ej rano, na które to Nabożeństwo Krewnych i Przyjaciół zaprasza się.

┼ W przyszłą niedzielę t. j. dnia 31 b. m. jako w rocznicę Imienin ś. p. Petronelli z Zaboklickich **Kaczorowskiej**, odprawionem zostanie w kościele Powązkowskim, o godzinie w pół do dziewiątej rano, za spokój jej duszy Nabożeństwo, na które zaprasza się Krewnych i Przyjaciół zmarłej. —6874—

┼ Dnia jutrzejszego, jako w ósmą rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Połujańskiego**, b. Komissarza leśnego w b. Komissji Skarbu, b. Redaktora „Gońca Leśnego“, odprawiać się będzie o godzinie 11tej z rana, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, żałobne Nabożeństwo, na które pozostała żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —6833—

┼ Ś. p. Marjanna z Różańskich **Mierzejewska**, po ciężkiej chorobie opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 63 przeniosła się do wieczności w dniu 27 maja r. b. Pozostałe dzieci, wnuki i synowa zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo odbyć się mające w dniu 30 maja, to jest w sobotę w kościele Ś-go Jana o godzinie 11-ej rano, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie 4 po południu na cmentarz Powązkowski odbyć się mające.

† Ś. p. Ignacy **Lewandowski**, b. Naczelnik Wydziału w b. Najwyższej Izbie Obrachunkowej, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 28 maja r. b., przeżywszy lat 75, przeniósł się do wieczności. Ciężko strapiona żona, zaprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 30 maja r. b., to jest w sobotę, o godzinie 6-tej po południu, z dolnego kościoła Ś-go Krzyża, na cmentarz Powązkowski, oraz na Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Ignacego, odbyć się mające w kościele Ś-go Aleksandra, w dniu 1 czerwca, t. j. w poniedziałek o godzinie 9½ rano.

† W dniu 28 maja, o godzinie 9 z rana zasnęła w Bogu ś. p. Marja **Budzyńska** panna, przeżywszy lat 72, pozostałe siostrzenice zapraszają Krewnych i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Krzyża, w sobotę dnia 30 b. m., o godzinie 10 z rana, a następnie na wyprowadzenie zwłok, na cmentarz Powązkowski, o godzinie 11½. —6892—

Kronika zagraniczna.

✕ W Poznaniu otrzymano z Petersburga doniesienie zasługujące na wiarę, że rząd pruski otrzymał zapewnienie koncessji na drogi żelazne z Kutna do Słupcy i Łodzi go Wieruszewa.

Kraków w Maju 1874 r.

W ubiegłym miesiącu obfitowało miasto nasze w znaczną jak na jego wielkość, stosunkowo liczbę wypadków, które mniej lub więcej zajęły umysły naszych spokojnych obywateli.

Przed kilkoma dniami więc odbyła się rozprawa ostateczna Dr. Wyrobka, który przed 3 miesiącami oddał się w ręce sprawiedliwości. Proces toczył się przed sądem przysięgłych, suma przeniewierzona wynosiła przeszło 70,000 guldenów—ale dzięki wymowie obwinionego, sędziowie przysięgli spłakali się rzewnie—i wyrok zapadł na 1 rok więzienia.

Drugim podobnym faktem jest aresztowanie p. Bożeskiego dyrektora filji banku hipotecznego, który również sprzeniewierzył kilkadziesiąt tysiączków — ale nie był tyle przezornym aby się sam odstawić do sądu i czekał aż go w imieniu prawa miłej pozbawią wolności. Co się z nim stanie, jeszcze nie wiadomo, bo zdaje się nie prędko nastąpi rozprawa.

W ślady dyrektora, wierny urzędnik p. Wolański podążył dopiero wczoraj do więzienia.

Na mniejszą skalę, dzieje się to samo w sferze teatralnej, i tu zaciera się u niektórych indywiduów różnica między mojem a swojem i ginie pojęcie obowiązku. Ale nim dojdziemy, chronologicznym porządkiem do wspomnianych wydarzeń, czuję się w obowiązku, choć w słowach kilku, donieść wam o nowościach, jakie w tym czasie wystawiono na scenie.

I tak w końcu zeszłego miesiąca był danym: Iwan Groźny, tragedja, zaczynająca trylogię hr. Tołstoja—sztuka niezaprzeczonej wartości artystycznej—znajomość sceny doskonała, określenie charakterów wyborne, wiernie historyczne. Wypracowana gra p. Rychtera (Iwan) podniosła wiele sztukę; wystawa była staranną jak na tutejsze ubogie fundusze.

W okresie przedstawień tego dramatu przypada katastrofa teatralna. Wyjazd pp. Terenkoczych do Lwowa, jako następstwo dymissji prawie samochcąc otrzymanej przez odrzucenie roli.

Trzeciem nowem zjawiskiem scenicznem był „Pan Alfons" Dumasa syna. Sztuka niby rehabilitacyjna po „la femme de Claude", która wyrobiła Dumasowi miejsce między akademikami, ale na którą patrząc widz mimowoli się pyta coby autor był napisał, gdyby ten utwór nie miał być rehabilitacyjnym? Wykonanie było bardzo staranne.

Tu znowu idąc porządkiem chronologicznym przypada druga katastrofa teatralna. Małżonkowie Sienniccy opuszczają ciehaczem, pod nocy zasłoną, niewdzięczne miasto, gdzie im za tyle trudów, krytyka nie oddawała sprawiedliwości (powód ucieczki przez nich samych podany), narażając dyrekcję na stratę znacznego forszusu.

Żeby w prowadzeniu sceny nie ustać zaangażowała dyrekcja znaną już u nas, a powszechnie cenioną, bo utalentowaną artystkę p. Parżnicką.

W szeregu sztuk nowych stoi dalej „Arria" tragedja w 3 aktach z czasów cesarza Claudiusza przez I. Kościelskiego. Rola główna Messaliny, przypadła p. Hoffmann, która charakter ten, o ile był uszkicowanym, oddała z wiernością w najdrobniejszych odcieniach.

Wiadomeści Polityczne.

Nowy minister spraw wewnętrznych we Francji p. Fourton rozpoczął działalność swoją od rozwiązania rady generalnej w Marsylji, z którą prefekt miejscowy jeszcze za czasów Brogliego wojnę prowadził. Czytelnicy przypominają sobie ogólny charakter korrespondencji jaką p. Lallemant prezes rady wymienił z p. Broglie, po jego oświadczeniu uwłaczającem dla marsylczyków w kommissji nieustającej. Wstępne rozporządzenie ministra nie zapowiada Francji zbyt liberalnego zarządu, przeciwnie gdyby z tego jednego faktu wnosić już wypadało o całej administracji pana Fourton, widoki dla społeczeństwa byłyby jak najgorsze. Przemowa również nowego ministra do podwładnych mu urzędników nastrojona jest na kamerton „porządku moralnego", po którym nieprędko jeszcze Francja odetchnie — większość parlementu nie pozwoli jej na to. — Pewną przeciwwagę dla powyższego rozporządzenia, stanowi udzielone przez tegoż samego ministra ostrzeżenie dziennikowi „Gaulois", który zuchwale postawił tezę napoleońską w ten sposób, iż bonapartyści nie potrzebują krępować się uchwałą zgr. narod. z dnia 1 marca 1871 uznającą Bonapartych za odpadłych od tronu, jak bowiem plebiscyt wprowadził Napoleona III tak plebiscyt tylko będzie mógł Napoleona IV odsunąć.

Na takie zgromadzenie dziennika broniącego interesów dworu w Chislehurst p. Fourton odpowiedział oświadczeniem, że rząd nie ścierpi objawów zmierzających do uszczuplenia powagi uchwał wydanych przez zgromadzenie narodowe. Oświadczenie to bardzo proste, z istoty rzeczy narzucające się i byłby je wydał zarówno p. Broglie jak i każdy inny minister z obozu monarchicznego. Nie można z tego aktu ani wyprowadzać wniosku, że p. Fourton będzie surowszym dla bonapartystów od swego poprzednika, ani też, że kruszyć będzie kopię w obronie rzeczypospolitej istniejącej de facto, przeciwko strąconemu przez nią, a podnoszącemu głowę cesarstwu.

Nowy minister udzielając ostrzeżenie dziennikowi imperjalistowskiemu chciał niejako oddziałać przeciw jaskrawej stronie wyborów dopełnionych w niedzielę w departamencie Nièvre. Na wyborach tych zwyciężył p. Bourgoing były poseł Napoleona III w Wiedniu. Zdystansował on republikanów o 5,000 monarchistów o 30,000 głosów: szemrzą na wybory i republikanie i monarchiści ci ostatni nie mieliby do tego żadnego prawa gdyby się sprawdziło twierdzenie dziennika „Rappel" że merzy zamianowani przez p. Broglie głównie się do zwycięztwa bonapartystowskiego przyczynili. Zaznaczyć tu jeszcze wypada, że p. Bourgoing do utrzymania się w głosowaniu użył pewnego podstępu dla oszukania głównie orleanistów, i odwiedzenia ich od kandydata legitymizmu p. Pazzis.

Postęp na tem polegał, że były dyplomata—zaprawiwszy się w swym powołaniu—przed wyborami, głosił iż uznaje siedmiolecie Mac-Mahona i pragnie je widzieć zorganizowanem, to przyciągnęło do niego wielu stronników orleanizmu. Oczywiście po wyborach wydał zaraz p. Bourgoing odezwę, w której nie ma ani słowa o siedmioleciu jest tylko kramarszczyzna pochlebstw dla Napoleona i jego dynastji. Nowy reprezentant narodu francuzkiego, a raczej dworu w Chislehurst dla namaszczenia się na drogę prawodawczą pojechał do Anglji i zaprezentował się ex-cesarzowej.

Wybór niedzielny nasuwa już niektórym dziennikom rozpaczliwe refleksje o postępach jakie czyni bonapartyzm we Francji. Takie poglądy na rzeczywisty rozwój idei napoleońskiej we Francji, która przeżyła Sedan nie wydaje nam się właściwemi; dostrzegamy w nich przecenianie istotnych sił bonapartyzmu. Stronników, systemat ten bardzo pożądany dla wszystkich awanturnikow i parwenjuszów—zawsze posiadał. Na drodze wyborów dotychczas bardzo mało reprezentantów cesarstwa weszło do parlamentu i wszystkich dziś w zgromadzeniu nie ma więcej nad trzydzieści pięciu kiedy od razu w lutym 1871 r. było już dwudziestu paru, dzięki pp. Favre i Bismarck. Massy ludności zostają pod wpływem duchowieństwa, które przystało do partyj monarchicznych nie bonapartystowskich, bo ma z niemi lepsze dla siebie i zyskowniejsze przymierze. Dopóki duchowieństwo od bonapartyzmu dzisiejszego z daleka trzymać się będzie, dopóty o głosowanie powszechne spokojnymi być mogą wszyscy nieprzyjaciele imperyalizmu.

Ludzie zajmujący się polityką na zachodzie, zwracają uwagę na to, że wbrew zwyczajom od dawna we wszystkich krajach mających rządy konstytucyjne uświęconym nowy gabinet Mac-Mahon d. 23 b. m. wcale się zgromadzeniu narodowemu nie przedstawił. Sądzimy, że nie miał wówczas z czem wystąpić a przecież musi mieć jakiśkolwiek programat choćby w nim tylko powiedzieć miało, że programatu mieć nie będzie. Na wczoraj zapowiadano manifest ministrów lub nawet o rządzie Mac-Mahona. Czekajmy, co nam telegraf przyniesie.

„Norddeutsche Allg. Ztg." dowiedziała się była, że ducdowieństwo katolickie myśli przenieść agitację swoją z Niemiec do księztwa Luksemburskiego. Zdaniem dziennika kanclerskiego, rząd niemiecki będzie wiedział jak sobie radzić w potrzebie. Rząd luksemburski przewidując reklamacje i uprzedzając nawet wypadki, myśli już o wzbronieniu spodziewanym wychodźcom pobytu na ziemi luksemburskiej.

Rząd pruski wyznaczył już podobno administratora fiskalnego do zarządzania archi-dyecezjami: poznańską i gnieźnieńską.

Don Karlos przeniósł się z Durango bardziej na wschód do Arpeitia. Pretendent miał wypadek, mianowicie spadł z konia, o rozstawieniu wojsk, o sile oddziałów krążących po Biskai i podsuuiętych pod samo nawet Bilbao i za Nerwjon, nic jeszcze pewnego nie wiemy.

Serrano zamianował do Wiednia w charakterze reprezentanta dyplomatycznego niejakiego p. Mazoe. Lorenzano został posłem przy Stolicy Apostolskiej. O stanie przesilenia ministerjalnego w Rzymie niemamy dziś żadnych doniesień.

Egipscy Złodzieje.

Śmiała kradzież, jaką spełniono przed niedawnym czasem w Kairze, może być dowodem doskonałości pomysłów ludzkiego ducha, nawet w zakresie przestępstwa. Fakt, jaki poniżej opiszemy, tak zdaje się nieprawdopodobnym, że gdyby nie urzędowe dowody podczas śledztwa zebrane, nie możnaby mu było dać wiary.

Czasopismo „Gartenlaube" tak pisze:

Wiadomo, że w Kairze drogie kamienie i w ogóle precjozy sprzedają w oddzielnie wybudowanych sklepieniach, opatrzonych żelaznemi futrynami, drzwiami i progiem a nadto umocnionemi sztabami i sztucznej konstrukcji zamkiem.

Otóż w jednem takiem sklepieniu mieścił się magazyn jubilerski, którego właściciel zachowywał wszelkie środki ostrożności, gdyż w godziny obiadowe i wieczorne szczelnie zamykał żelazne szafy zawierające przedmioty jego sprzedaży i drzwi zewnętrzne sklepienia, a dla większej pewności pozostawiał na straży przed budynkiem murzyna, który ciągle, dniem i nocą, w oznaczonem przebywał miejscu.

Dla dokładniejszego opisu, dodać musimy, że podłoga magazynu składała się z tafli kamiennych, dość znacznej szerokości; że naprzeciwko sklepienia przez ulicę, znajdowała się kawiarnia egipska, t. j. budynek z pali, osłonięty żaglowem płótnem i że przed tą kawiarnią zawsze stała spora ilość beczek od kawy, pustych.

Pewnego razu przychodzi jubiler do swego magazynu; jak zwykle, zastaje murzyna przed sklepieniem; otwiera drzwi niczem nie naruszone i o dziwo! spostrzega szafy żelazne otwarte, w których ani jednego klejnotu nie znajduje.

Wszystko skradzione!

Murzyna posądzać nie podobna, bo ten nigdy prawie do sklepu nie wchodził, a nadto nie miał sobie zawierzonych żadnych kluczy; nie mógł również jubiler przypuszczać, iż dostano się drzwiami z zewnątrz, gdyż olbrzymie żelazne podwoje podważyć było niepodobieństwem, co zaś do zamku—sztuczna jego konstrukcja nie dozwalała żadnem narzędziem drzwi otworzyć.

Jakim że więc sposobem kradzież została dokonana?

Po bliższem obejrzeniu magazynu, dostrzegł jubiler, iż jedna z tafli posadzkowych jest naruszoną.

Wezwawszy kilku ludzi do pomocy, podważył tę płytę i przekonał się że przykrywała ona jakąś jamę niezmiernie głęboką.

Poszkodowany bał się spuścić do tajemniczego dołu; życie bowiem droższe mu było nad nadzieję odzyskania brylantów. Znalazł się jednak Arab, który za sutem wynadgrodzeniem podjął się spuścić do jamy. Jakoż z imieniem Allah'a na ustach udał się w podróż niebezpieczną, ożywiony nadzieją obiecanego zysku.

Upływa, 5, 10, 15, 20 minut: Araba nie widać; po tym jednak czasie, wraca on drzwiami zewnętrznemi i jak najspokojniej wchodzi do sklepienia.

Zdumienie obecnych nie miało granic.

Rzecz się wyjaśniła, a poparta energicznem śledztwem, przedstawiła fakt kradzieży jak następuje:

Trzech przemysłowców: grek, anglik i włoch, założyło wspomnioną już kawiarnię w specjalnym celu okradzenia przeciwległego jubilerskiego magazynu. Dla dopięcia tej idei, zaczęto kopać skrycie ziemię, którą taczkami wywożono do pustych beczek. Beczki te pieczętowano i jako *kawę* wysyłano okrętami do Europy.

Gdy robota zaszła tak daleko, że podziemny kanał doprowadził pod podłogę sklepienia, jeden z trzech złodziei, bardzo często chodził do magazynu dla kupna różnych przedmiotów. Za każdym razem miał jakiś przypadek: to mu kij upadł na taflę, to znów niechcący upuścił na nią kupiony przedmiot; innym razem dostał odrętwienia nogi i dla tego długo musiał bić nią w podłogę i t. d. Rozumie się, że *wypadki* te przytrafiały się w celu zwrócenia uwagi kopiących na położenie tafli.

Pewnej nocy taflę podważono i dopełniono kradzieży najzwyklejszym już sposobem.

Złodziei podobno schwytano już.

— *Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu* podaje do wiadomości członków Towarzystwa iż podobnie jak lat poprzednich udziela zaliczenia na wełnę oddaną w komis za bonifikacją 6½% w stosunku rocznym od udzielonego zaliczenia i 1% prowizji. —3—3—6536—

— Obok dzielnej rady lekarza staranne i umiejętne chodzenie koło chorego koniecznemi są do wyzdrowienia. Chcąc tym warunkom zadość uczynić, urządzam w Warszawie *„Dom zdrowia“ czyli zakład prywatny dla leczenia chorych.* Zakład rzeczony będzie się znajdował w części miasta mającej otwarte powietrze, *w pośród ogrodów* i sam posiada *ogród* dla swych chorych.—Dom mieszczący zakład jest suchy ciepły, widny, pokoje duże i wysokie, a urządzenie zakładu obejmie wszystko co może mieć na widoku i potrzebę i wygodę chorego. Umiejętna i chętna usługa, dobra kuchnia, czystość i wzorowy porządek policzone zostały jako najgłówniejsze warunki zakładu. *Ceny przyjęcia* bardzo umiarkowane bo poczynają się od 2 rs. na dobę, za co chory otrzymuje pomieszczenie ze światłem i opałem, żywność, usługę, pomoc lekarską, lekarstwo, felczera, kąpiele zwyczajne, parowe, tuszowe, inhalacje. Zakład przyjmuje wszystkie choroby oprócz syfilistycznych i epidemicznych, tak mężczyzn jak kobiety, dla tych ostatnich jest urządzony osobny oddział. Przy zakładzie oprócz dyrygującego który jest terapeutą i akuszerem, nadto drugiego lekarza do pomocy będą jeszcze tak zwani *konsultanci*, używani będą do chorób specjalnych, bądź do każdej cięższej choroby. W tym względzie pomoc swą przyrzekli zakładowi uznani w Warszawie najznakomitsi lekarze. Przy zakładzie będzie lektyka do przenoszenia chorych.

Z temi więc danemi jak również z przewodnią myślą stworzenia czegoś realnie pożyteczne go dobru ogólnemu otwieram mój zakład od Ś-go Jana r. b. przy ulicy Sosnowej Nr 6 i Złotej, polecając go tak publiczności jak względom kolegów, którym służy prawo umieszczania swych chorych w zakładzie i leczenia ich samodzielnie nawet bez udziału dyrygującego. Po objaśnienie bliższych szczegółów zgłaszać się należy do niżej podpisanego, Krakowskie-Przedmieście Nr. 36 na przeciw Saskiego placu.

—6745— **Dr. Zdzieński.**

— Dr. Med. **A. Rymarkiewicz**, zamieszkał przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 23. Przyjmuje chorych codziennie, rano do 10 tej, po południu od 4-tej do 6tej godz. (11—12) —2556—

— Doktor Medycyny **Harten**, Złota, Nr 6, przyjmuje cierpiących na uszy, od godziny 3—5 po południu. (6—6) —6399—

— **Zakład Kumysowy** w Ogrodzie Saskim przyjmuje chorych i wydaje kumys cały dzień.—Butelka Kumysu kop. 30, broszura o kumysie k. 30. (5—0)—6038—

Czapki letnie angielskie i francuzkie.
Kapelusze filcowe **Christys'a** i innych fabryk.
Kapelusze materjalne, płócienne i t p.
Kapelusze Laville Petite et **Crespui** Paryzkie.
Kapelusze słomkowe angielskie i Palmowe.
Kapelusze importowane prawdziwe Panama.
Kapelusze cylindry własnego wyrobu.
Kapelusze składane atłasowe i tybetowe.
Amazonki, Kapelusze liberyjne.
Żokiejki letnie i aksamitne, **Fezzy** tureckie.

Poleca Magazyn Kapeluszy Męzkich

TEODORA WEIGT,

przy ulicy Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, Nr 412, dom Wgo Beyer. (4—6)—6401—

— *(Art. nad.)* Doszły nas wiadomości, że znany nam kucharz Warszawski S. M., który jako prawdziwie utalentowany w swojem zawodzie, tysiączne dawał dowody swej umiejętności, ma zamiar na tegoroczny sezon w Ciechocinku otworzyć Restauracją, co jeżeli jest rzeczywistą prawdą wielce nas zadawalnia, gdyż kuchnia w Ciechocinku prowadzona przez zdolnego kuchmistrza jest wielce pożądaną.
1—1 — 6682 — *Stali goście Ciechocinka.*

Sklep

przy ulicy Senatorskiej w domu W-go Kaftal, wprost Kościoła Nr 20, do wynajęcia zaraz lub od Ś-go Jana.

Cena rs. 600.

Bliższa wiadomość, ulica Królewska, Nr 412a, w zakładzie zegarmistrzowskim. 1—3 — 6896 —

W Rudzie pod Marymontem

jest jeszcze do wynajęcia
kilka mieszkań letnich i osobnych domków.

Kąpiele i łódka na stawie do dyspozycji mieszkających. Wiadomość na miejscu u Rządcy, lub w Kantorze Fabrycznym **Karola Mintera**, ulica Smola, 12.
2—3 — 6557 —

Administracja Żeglugi Parowej

NA RZECE  WISLE

Zawiadamia niniejszem, że w przyszłą Niedzielę dnia 19 (31) Maja r. b., jeżeli pogoda posłuży, kursuwać będą z Warszawy do Bielan i napowrót statki parowe

„Wisła“ i „Warszawa“

Statek „Wisła“ odpłynie z Warszawy 5 razy, t. j. o godzinie 11 rano oraz o 1, 3, 5 i 7 po południu.

Statek „Warszawa“ tylko 4 razy t. j. o godzinie 12-tej w południe, oraz o 2, 4 i 6 po południu.

Cena jazdy statkiem „Wisła“ kop. 90, cena jazdy statkiem „Warszawa“ kop. 30, od osoby w jedną stronę.

Ostatni wyjazd powrotny z Bielan nastąpi o godzinie 8-ej wieczorem.

Sprzedaż biletów powrotnych odbywać się będzie na Bielanach. 1—2 — 6848 —

— **Professorowie Warszawskiego Uniwersytetu** w prowadzonych przez siebie klinikach, **udzielają** chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie,** w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12—1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Soboty od godziny 9—10, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Profesor Kosiński.**

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Środę i Niedzielę od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki i Piątki od 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **Prof. Trautvetter.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od g. 11—12. w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Lambl.**

W chorobach ocznych, codziennie od, 1ej do 2ej w szpitalu Ś-go Ducha, **Docent Wolfring.** —68-0 — 1982—

Nauczycielka udzielająca lekcje języka francuzkiego życzy sobie znaleźć miejsce na wsi na czas wakacyjny, wraz z dwoma synami uczęszczającymi do szkół, z których starszy może przygotować ucznia do klassy 1 lub 2. Wiadomość powziąść można przy ulicy Daniłowiczowskiej, dom W. Heintzea Nr 2, mieszkania 34. Pod tymże adresem dowiedzieć się można o **Osobie** posiadającej gruntownie muzykę, język niemiecki, francuzki i inne nauki klassyczne, pragnącej również przepędzić miesiące wakacyjne na wsi, a to pod stosownemi warunkami.
1—3 — 6891 —

Zalecane przez pierwszorzędnych tutejszych i zagranicznych lekarzy:

Hydroklysy gummowe od rs. 2; **Refraichisery** od kop. 30, **Klisopompki** metalowe od rs. rs. 2 kop. 50, **Suspensory** od kop. 50, **Irrygatory** nakręcane Dra Equisier od 5 rs. **Wstrzykawki** gumowe od kop. 30, **Szprycki** kryształowe od kop. 15, **Presorvative** od kop. 20 za sztukę w znacznym wyborze przysposobił

Zakład Fizyko-Mechaniczny

Jakóba Pik,

Optyka m. Warszawy, przy ulicy **Miodowej.**

NB, Tamże uskuteczniają się wszelkie reperacje przedmiotów wymienionych. 6 12 — 5296 —

Czy-Czun-Cza

Chiński wyrób z surowego jedwabiu na kostjumy damskie otrzymał

Skład Sukna i Kortów

Mrozowskiego i Paszkowskiego

przy ulicy Senatorskiej, wprost Miodowej.
1—3 — 6851 —

Są do wynajęcia

Letnie Mieszkania

w Sielcach za rogatką Belwederską, obok Marcelina. Wiadomość na miejscu, lub tez u Właściciela przy ulicy Włodzimierskiej pod Nr 1326B, nowym 1, w pierwszej sien na 2-m piętrze w lokalu Nr 19. 7—0 — 5204 —

Kosmetyki płeć udelikatniające.

Glycerine de toilette, Crême de Glycerine, Crême Neige, Crême de Concombres, Crême Froide mousseuse' Crême Pompadour, Crême Oriza, Kali-Crême, Oriza Lacté, Lait Antéphelique, Lait de Concombres, Eau de Lys de Lohse. Do paznokci: **Brillant-Rubis, Poudre Email, Poudre Oriental, Polissoir de la Couronne. Toilette des Ongles, Pomadki do ust rozmaite,** tak delikatniące tylko jako też nadające zarazem barwę różową, **W Handlu Perfumerji Zagranicznej W. B. Sniechowskiego.** przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 8. 4—6 — 13,467 —

Do Składu Stanisława Baumann,

przy ulicy Elektoralnej, Nr. 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport:

Cementu Portland-Angielskiego Robbins et Com. z Londynu.
Cegły i **Gliny** ogniotrwałej.
Koksu i **Węgli** kamiennych i kowalskich, oraz
Tektury smołowcowej i **Blachy** żelaznej do krycia dachów. 89—0 —3068—

SKŁAD

Win Szampańskich Rygskich.

Przypominam Szanownej Publiczności, że Skład Win Szampańskich Jakóba Wolter z domu W-go Fajansa, przeniesiony został na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 34, wprost Saskiego placę, pod firmą **Ludwika Kreyser.** Przytem nadmieniam, że wszystkie gatunki dawniej prowadzone tożsamo ja prowadzę od kop. 65 do rs. 2 kop. 50 za butelkę. Sprzedającym daję stosowny rabat. Polecam się Szanownej Publiczności.

Z uszanowaniem

5-7 — 5043 — Ludwik Kreyser,

Perkale z najpierwszych ruskich fabryk, po 13 kopiejek; **Batysty** szerokie po 25 kopiejek, **Bareże** w różnych kolorach; **Perkal białe** krajowy i zagraniczny **Kamloty, Popeliny, Turniury, Treny** czyli pół Krenoliny w różnych fasonach; **Gorsety** od 65 kopiejek do rubli srebrem 3:, **Kołnierzyki, Negliżyki, Fryzy, Kamizelki, Kokardy, Woalki Chustki i Szale, Pelerynki, Rotundy i Kaftaniki** włóczkowe.

w Magazynie H. STRAUSS,

przy ulicy Granicznej, czwarty sklep od rogu Żelaznej Bramy. — 5407 — 11—12

Z powodu wybudowanych dwóch frontowych domów przy ulicy Królewskiej. Nr domu 39 ty, w którym mieszkam, zmieniony został na 41.— Osoby zatem życzące nabywać

Krople Amerykańskie od bolu zębów

mogą się zgłaszać, ulica Królewska Nr 41 w Warszawie. Chórych przyjmuję od godziny 9 rano do 7 po południu.— Biednych bezpłatnie. **Hipolit Majewski.**
2—3 — 6574 —

Szparagi

ze znynych szparagarń z dobroci, codziennie świeże na natychmiastowe żądanie jak i na obstalunek, poleca **Handel Win, Owoców i delikatesów**

BRACI WRÓBEL

obok Kościoła Ś-go Krzyża.
10—0 —5262 —

TEATR WIELKI.

Dziś: **Narcyz.** Jutro: **Faust.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Lischen i Fritzchen.—Piękna Galatea.—Bursze.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 29 Maja 1874 roku.

Półimperiały Ros. rs.— kop. —.
Dukaty Holenderskie rs. — kop. —.
Pruskie tal. w bilet. rs.— k. —.
Austrjackie floreny w bilet. k. —.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE i KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100	94	—	93	70
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	92	90	—	—
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	92	40	92	10
Listy zastawne m. Warszawy I s. .	88	25	—	—
„ „ „ „ II s. .	87	25	—	—
Listy Likwidacyjne rs. 100.	78	5	77	75
Obligacje kolei żel. Terespolskiej .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. . .	97	25	96	25
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 .	172	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. .				
„ „ „ „ z r. 1866 .	166	50	—	—
„ „ „ „ ostempl. .				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	93	50	92	75
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej .	72	50	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej. .	—	—	146	75
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej. .	116	—	115	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	123	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	100	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . . .	102	50	102	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 174 4/9.
Od Likwidacyjnych kop. 197 7/9
Od Listów Zastawnych nowych kop. 218 1/16.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 80 5/9
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 108 k. 15 rs. 107 k. 85
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 28 rs. 7 k. 26
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 45 rs. 87 k. 15
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 96 k. 75 rs — k. —
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądano rs. —.

— **Ceny targowe Warszawskie.** Dnia 28 maja płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. i ordyn. od rs.— k. — do sr. 8 kop. 25, pstra i dobra rs. 8 kop. 50 do rs. 9 kop. —, wyborowa rsr. 9 kop. 15 do rsr. 9 kop. 40 żyta wagi 232 do 240 funt. od rs. 5 kop. 70 do rs. 6 kop. 15, jęczmienia 2 i 4-go rzędowego rs. 4 kop. 65 do rs. 4 kop. 95, owsa rs. 3 k. 67½ do rs. 3 kop. 75, groch polny rs. 5 kop. 10 do rs. 5 kop. 80, kartofli rs. 2 kop. 25 do rs. 2 kop. 40, siana od kop. 45 do 50, słoma od kop. 25 do kop. 27½ za pud.

— **Okowitę** płacono dnia 28 maja hurtową składniczą za garniec od kop. 196 do 196½. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 198 do 200.

— Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warsz. stóp 8 cali 2.

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою,

(Patrz Dodatek).

K S I Ę G A R N I A

GEBETHNERA I WOLFFA

otrzymała następujące nowości polskie:

Warszawski Rocznik literacki poświęcony literaturze, bibliografji, oświacie i księgarstwu. Rok III. 1873, kop. 75

Kunasiewicz Stan., Przechadzki arheologiczne po Lwowie. Zeszyt I, kop. 75.

Kawczyński Maks., Listy pedagogiczne z wystawy powszechnej Wiedeńskiej. Zeszyt I-szy, kop. 35.

Chłędowski Kaz., Szkice z Włoch, kop. 67½.

— Sztuka współczesna i jej kierunki, kop. 82½.

Boniecki Michał, Książęta Szlązcy z domu Piastów. Przyczynek do historji rodzin panujących w Polsce. Część I. Okres od 1146 do 1339 r. rs. 1.

Wichert M. J. ks., Nauki katechizmowe, o Składzie Apostolskim, Przykazaniach Boskich i Kościelnych, o Modlitwie Pańskiej i Sakramentach, na trzy części podzielone, rs. 3. 1 1 — 6722 —

Najtańsze Pismo Przemysłowo-Rolnicze!

Skład główny w księgarni **Adolfa Kowalskiego**, przy ulicy Nowy-Świat Nr 39.

Z dniem 1 Maja zaczęło wychodzić wychodzić w Krakowie nowe pismo pod tyt.

PORADNIK PRZEMYSŁOWO ROLNICZY

Program Poradnika obejmuje: 1) Sprawy i przedsiębiorstwa ważne dla naszych właścicieli ziemi, przemysłowców i kapitalistów; 2) Bieżące wiadomości i objaśnienia dotyczące przemysłu, rolnictwa, wynalazku, ubezpieczeń, kredytu, handlu, towarzystw rolniczych, izb handlowych, banków i t. d.; 3) Wskazówki, rady, odpowiedzi, informacje, instrukcje, kosztorysy w powyższych kierunkach, a zarazem i pośrednictwo; 4) Źródła produktów i towarów; 5) Adresa agronomów, techników, oraz obywateli potrzebujących takowych; 6) Ogłoszenia odpowiednie, ważne dla czytelników.

Poradnik Przemysłowo-Rolniczy. wychodzi dwa razy na miesiąc: 1 i 15 każdego miesiąca. Cena prenumeraty od miesiąca Maja po koniec 1874 wynosi rs. 1 kop. 70, z przesyłką pocztą rs 2 kop. 25. 1—1 — 6603 —

Warszawski Rocznik Literacki,

poświęcony literaturze, bibljografji, oświacie i księgarstwu, wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. **Cena k. 75.** 3 - 3 — 6109

NADZWYCZAJNE ZNIŻENIE CENY.

108,513 wyrazów zawierający,

Słownik Języka Polskiego

obejmujący oprócz zbioru właściwie polskich, znaczną liczbę wyrazów z obcych języków, polskiemu przyswojonych; nomenklatury tak dawne, jak też nowo w użycie wprowadzone różnych nauk, umiejętności, sztuk i rzemiosł, nazwania monet, miar i wag główniejszych krajów i prowincji, mitologję plemion słowiańskich i innych ważniejszych, tudzież oddzielną tablicę słów polskich nieforemnych z ich odmianą;

do podręcznego użytku wypracowany przez

A. Zdanowicza, M. B. Szyszkę, J. Filipowicza, W. Tomaszewicza, F. Czepielińskiego i W. Korotyńskiego,

wydany staraniem i kosztem

MAURYCEGO ORGELBRANDA.

Tom wielki, na 2 części podzielony, w formacie wielkiej ósemki, 144 arkusze (2294 stronice po 2 szpalty), najdrobniejszem pismem, wyrównywający objętością tresci 500 arkuszy zwyczajnego druku.

Założeniem Autorów Słownika było, przedstawić ogółowi książkę **przystępną dla wszystkich warstw społeczeństwa,** a pragnących poznać się z mową ojczystą lub ją zgłębić; — miano oraz na uwadze wyczerpnąć wszystkie skarby języka po nasze czasy, i ułatwić czytającym książki polskie, zrozumienia nieznanych im lub niejasnych pojedynczych wyrażeń, tak w mowie, jako i piśmie; zgoła uczyniono Słownik książką **pożyteczną i niezbędną.**

Cel pracy osiągnięto. Dowodem wydana praca filologa p. Fab. Ferd. Sławińskiego, p. t. „Obliczenie wyrazów w trzech słownikach: Lindego, w Wileńskim i Rykaczewskiego," w której autor wykazuje, że Słownik wydania Maurycego Orgelbranda, najbogatszy treścią; Lindego obejmuje wyrazów 58,739, Wileński (Orgelbranda) 108,513, Rykaczewskiego tylko 49,545. Świadectwo to wymowne dla Słownika Wileńskiego. Zapasy nie są już wielkie. **Cena z 12 rs. zniżona na rs. 6, z przesyłką pocztową rs. 7.**

Po upływie terminu poprzednio oznaczonego na sprzedaż Słownika po cenie zniżonej bardzo liczne żądania dochodzą o utrzymanie obniżenia. W chęci rozpowszechnienia pożytecznego dzieła, obniżenie to jeszcze na pewien czas się utrzymuje.

Sprzedaż główna w Księgarni Wydawcy, naprzeciw posągu Kopernika.

7 - 12 — 2532 —

Nakład MAURYCEGO ORGELBRANDA,

Naprzeciw posągu Kopernika.

WIECZORY WRÓŻKI

Zbiór powiastek dla Młodzieży,

Ozdobiony 12 kolorowanemi stalorytami, okładką chromolitografowana, w oprawie tekturowej.

Cena Rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztową Rs. 1 kop. 35.

Rozmaitość treści, bogactwo w obrazowaniu i humor nie wymuszony, czynią tę Książkę prawdziwie zajmującą i do czytania dla młodzieży bardzo ponętną. Zewnętrzne jej kształty odpowiadają zupełnie wydanym poprzednio i bardzo przychylnie przyjętym przez Publiczność dziełkom:

Trzy lata pobytu w Ameryce,

Przygody Lalki, czyli historja o Wyrwiduszce

i

NA Kolanach Babuni.

Cena każdego rs. 1 kop. 20.

3—4 —6027—

Wydawnictwo **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika

H. GUTHE,

Dra Filozofji Profesora w Hanowerze

GEOGRAFJA POWSZECHNA,

z 43 drzeworytami w tekście.

Przekład z drugiego wydania 1872 r. porównany z trzeciem z 1874 r.

pomnożony oryginalną pracą odnoszącą się do słowianszczyzny.

Dzieło to najobszerniejsze w języku polskim, objętości przeszło 50 arkuszy druku in 8-vo, wychodzi od 20 Marca w 8 miesięcznych zeszytach.

Cena za całą Geografję rs. 3 kop. 60, z przesyłką pocztą rs. 4 kop. 20. W Warszaszawie wnosić można po 45 kop. za każdy zeszyt, płacąc przy pierwszym i za ostatni. — Z prowincji prenumerata wnosi się w całości, a wysyłka uskutecznia się po dwa razem, czyli co 2 miesiące. Zapisy przyjmuje Księgarnia wydawcy, oraz wszystkie inne w kraju i zagranicą 3 12 — 5352 —

Następujące kompozycje muzyczne Pani **Filipiny Przezińskiej** znajdują się na składzie głównym w księgarni **Ferdynanda Hösick**, przy ulicy Senatorskiej Nr 496 do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji.

Pieśń do Najświętszej Panny, na zakończenie Maja.

„ Niebieskiego Dworu Pani.

„ Do Ś go Wiktora.

La Cloche. Nocturne na fortepian.

La Resignation na fortepian.

Une bagatelle. Pieśń bez słów na fortepian. 1—1 — 6535 —

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

otrzymala na skład główny

ZBIÓR PRAW SĄDOWYCH

przez ex Kanclerza **Andrzeja Ordynata Zamojskiego** ułożony i w roku 1778 drukiem ogłoszony,

a teraz przedrukowany, z domieszczeniem źródeł i uwag, tak prawoznawczych, jak i prawodawczych, sporządzonych przez

Walentego Dutkiewicza,

1 tom in 8-vo str. 964. Rs. 5.

Jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach miejscowych i prowincjonalnych. 3—3 — 6538 —

NOWOŚCI

KOMPOZYCJE DO ŚPIEWU

wydane nakładem Księgarni i Składu Nut

FERDYNANDA HOESICK,

do nabycia we wszystkich Składach muzycznych w Warszawie i na prowincji

Moniuszko, Msze i śpiewy kościelne, serja II, Nr 15. Wysłuchaj Panie „Exaudi Deus, na dwa głosy, Cena kop. 22½.

Nr 16. Pod Twoją obronę „Sub tuum presidium, na jeden głos. Cena kop. 30.

Zaś szczególniej na uwagę zasługują:

Dobrski Juljan, Niezapominajki (La Mammola), śpiewka, słowa polskie Mirona, włoskie J. Quatriniego (bardzo ozdobne wydanie). Cena kop. 30.

Nowakowski Erazm, Przestroga śpiew, słowa M. Radziszewskiego (śpiewany przez P. Filleborna), na koncercie Matuszyńskiego. Cena kop. 30.

W nowem wydaniu wyszły:

Karłów, Kogdab ja znał „Ot gdybym wiedział, wydanie na mezzo-sopran. Cena kop. 30.

Auber, Śmiech, wykonywany na koncertach przez Ad. Patti. Cena kop. 30. (którego przez długi czas brakowało).

Osoby na prowincji zamieszkałe wypisując kompozycje powyższe od wydawcy, kosztów przesyłki nie ponoszą. 2—2 — 6150 —

W dniu 22 Maja (3 Czerwca) r. b., o godzinie 2 giej z południa, w Wydziale I-m Trybunału Cywilnego w Warszawie, sprzedaną zostanie w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ

w m. Radzyminie, pod Nrem 22b położona, składająca się z domu mieszkalnego, zabudowań gospodarskich, ogrodu i 8 morgów gruntu. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 616 kop. 9½. Wadjum rs. 500. Bliższa wiadomość u podpisanego Patrona, oraz w biurze Pisarza Tr. C. — **S. Srzednicki** Patron. Ulica Długa Nr 32. —6838—1—2

OSOBA

samotna, w średnim wieku, taktowna i z wychowaniem, poszukuje miejsca w domach zamożnych, do zarządu domem, lub dozoru dzieci, albo też do jakiejkolwiek pracy kobiecej. Wiadomość na Nowolipiu Nr 42, Nr mieszkania 11 ty. zastać można od godziny 12 do 4 po południu. —6864 - 1—3

żądaną jest

Nauczycielka

Polka lub Francuzka, na wieś, li tylko do francuzkiego języka, oraz **Bony Niemki.** Wiadomość w Rekomendacji Nauczycielskiej L. Mieińskiej, ulica Marszałkowska Nr 75, dom Istomina. —6821—1—3

Potrzebny jest na wieś, na rok jeden

N A U C Z Y C I E L

mogący przysposobić chłopca do klassy III posiadający przytem gruntowną znajomość języka niemieckiego i mówiący tym językiem. Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 31, stróż wskaże osobę interessowaną.

—6790 1—2

PANNA

kompletnie uzdatniona do krawiecczyzny, życzy się umieścić prywatnie lub w którym magazynie. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 19, mieszkania 8. —6872—1—1

KSIĘGARNIA
Adolfa Kowalskiego
Nowy-Świat Nr 39,
otrzymała nowy transport
Oper w angielskich tanich wydaniach,
na fortepian i do śpiewu.
—6750 1—1

„ROMANA POPIEL”
POLKA MAZURKA,
grywana na Koncertach i w Teatrze Rozmaitości, przez orkiestrę
L. Lewandowskiego,
skomponowana na fortepian przez
Władysława Braumann,
wyszła nakładem składu nut
Ungra i Banarskiego
i sprzedaje się egzemplarz z fotografją dedykowanej po kop 30, znajduje się do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na Prowincji, oraz u Stopelle'a w Radomiu. —6639—1 6

OGŁOSZENIE.
Wójt Gminy Czyste, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 29 Maja (10 Czerwca) r. b., w tutejszym Urzędzie Gminnym, odbędzie się licytacja na sprzedaż gruntu wieczysto czynszowego, położonego we wsi Czyste, oznaczonego Nr 72, mającego przestrzeni przeszło 1½ dzies. (3 morgi), na którym z powodu przyległości do stacji Warszawa, Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej Drogi Żelaznej, z korzyścią mogą być wznoszone budowle na składy, lub na mieszkania dla służby drogowej. Licytacja rozpocznie się od summy szacunkowej rubli sr. 1000, wadjum wymagane w wysokości ¼ tej summy. Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Urzędzie Wójta Gminy.
Wójt Bieńkoski.
—6875—1—3

NAUCZYCIELKA
posiadająca język francuzki i niemiecki, oraz przedmioty klassyczne wraz z muzyką średnią, pragnie przyjąć miejsce w Warszawie, z pensją umiarkowaną. Adressy uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. K. B. —6826—1—1

FRANCUZKA
z językiem niemieckim i angielskim, życzy się pomieścić na letnie miesiące na wsi w znacznym domu, za bardzo przystępne wynagrodzenie, lub jeżeli znajdzie odpowiednie warunki, bez takowego, za pośrednictwem **S. Masłowskiej,** Krak.-Przedm. Nr 17.
—6882 1—3

Paryżanin
uzdolniony, Nauczycielki Polki i Cudzoziemki, żądają lekcji na godziny. **Nauczycielka** Rossyjanka, znająca język francuzki, może zaraz otrzymać miejsce. **Bony Niemki** są do umieszczenia w Rekomendacji **Heleny Jaworskiej**, Krakowskie-Przedmieście, Nr 12 nowy, wprost kościoła Św. Krzyża, 1-e piętro, od frontu. —6799—1—1

Spadły z etatu Urzędnik
9 klassy, obarczony liczną rodziną, widząc się w krytycznem położeniu, życzyłby pomieścić córkę swą, lat 15 mającą, posiadającą nauki, i grę na fortepianie do kursu 3-go Konserwrtorium Muzycznego kwalifikującą się, u kogo z dobroczynnych i przyzwoicie dom prowadzączch osób. Życzący przyjść w pomoc proszącemu, raczy zostawić adres w Red. Kurjera pod lit. I. B. —6835—1—2

Potrzebny jest zaraz
WETERYNARZ
do Radziejowa, w bogatej okolicy Kujaw. Bliższą wiadomość udzielę pod Nrem 21/587, ulica Długa, mieszkania Nr 20, na dole.
—6819—1—1

OSOBA
mówiąca Ruskim, Polskim i Niemieckim językiem i która już była za granicą, życzy sobie przyjąć miejsce w charakterze towarzyszki. Bliższa wiadomość u Przełożonej Szkoły, ulica Krzywe-Koło Nr 14 nowy, mieszkania 4, od 10 do 3 godz.—6825—1—3

Dyrekcja Dróg Żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawko-Bydgoskiej,
podaje do publicznej wiadomości:
Warunki konkurencji.
Na podjęcie wykonania robót ziemnych, brukarskich, mularskich wraz z grabarską i ciesielskich, przy budowie nowej stacji towarowej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w Warszawie.

Paragraf 1.

Plany i kosztorysy, będące podstawą do wykonania powyższych robót, mogą być przejrzane w biurze technicznem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, każdodziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, w godzinach biurowych.

Paragraf 2.

Współubiegający się o podjęcie rzeczonych robót, winien złożyć w Kassie Głównej dróg żelaznych Warszaw-Wied. i Warszaw.-Bydgoskiej, wadjum rs. 12,500.

Wadjum złożone być może w gotowiźnie lub papierach publicznych rządowych lub przez rząd gwarantowanych, listach zastawnych ziemskich lub miasta Warszawy, oraz w akcjach i obligacjach drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej z bieżącemi kuponami, po kursie Giełdy Warszawskiej, w dacie poprzedzającej termin złożenia deklaracji.

Paragraf 3.

Złożone w Kassie Głównej dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej wadja, zwrócone będą w całości, nieutrzymującym się przy konkurencji, po upływie dni ośmiu od daty odbycia konkurencji.

Od złożonego wadjum, choćby nawet w gotowiźnie złożone zostało, żadne procenty płacone nie będą.

Paragraf 4.

Współubiegający się o podjęcie wyszczególnionych wyżej robót, winien najpóźniej do godziny 11 z rana dnia 6 (18) Czerwca 1874 roku złożyć lub nadesłać franco do dyrekcji dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej deklarację treści następującej:

> Deklaracja na wykonanie robót ziemnych, brukarskich, mularskich wraz z grabarskiemi i ciesielskich, przy budowie stacji towarowej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w Warszawie.

Na podstawie znanych mi planów i kosztorysow, tudzież warunków ogólnych i szczegółowych, technicznych podejmuję się wykonania robót ziemnych, brukarskich, mularskich wraz z grabarskiemi i ciesielskich, przy budowie stacji towarowej drogi żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej w Warszawie, deklaruję odstąpić od ogólnej summy kosztorysowej tychże robót rs. 275,661 kop. 93½ wynoszącej procent ...

(Wypisać literami). Odstąpienie tego procentu odnosi się zarówno do ogólnej summy kosztorysowej jak i do wszystkich szczegółowych cen w kosztorysach na pomienione roboty zamieszczonych.

Kwit Kassy Głównej dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, na złożone przezemnie wadjum rs. 12,500 (wyszczególnić w jakich wartościach) załączam.

W Warszawie dnia 1874 r.

Podpis (Imię, nazwisko i miejsce zamieszkania współubiegającego się,

Deklaracje winny być opieczętowane i opatrzone napisem.

Deklaracja na wykonanie robót przy budowie stacji towarowej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w Warszawie.

Paragraf 5.

W dniu 6 (18) Czerwca 1874 o godzinie 11 z rana w sali dworcu dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej w Warszawie, nastąpi otwarcie deklaracji i odczytania ich w obec współubiegających się. Z czynności tej spisanym będzie protokuł.

Paragraf 6.

Zarząd drogi żelaznej zastrzega sobie tydzień czasu do szczegółowego rozpoznawania złożonych deklaracji i zachowuje sobie prawo wyboru pomiędzy współubiegającemi się, bez względu na wysokość odstąpionych przez nich procentów.

Zarząd zachowuje sobie również prawo nieuwzględniania żadnej z podanych deklaracji i poczytania konkurencji za niedoszłą do skutku.

Paragraf 7.

Utrzymujący się przy konkurencji winien w ciągu dni ośmiu od daty otrzymanego o tem zawiadomienia zawrzeć z Dyrekcją dróg żelaznych Warsz.-Wiedeń. i Warsz.-Bydgoskiej kontrakt o podjęcie entrepryzy, na warunkach deklaracji swej podanych niemniej uzupełnić kaucję do wysokości 25,000 rs; w przeciwnym razie, z upływem powyższego ośmio dniowego terminu, złożone przez niego, w summie rs. 12,500 wadjum, bez potrzeby wzywania i stawania w zwłoce przepadnie, i, jako dobrowolnie umówiona kara wadjalna przejdzie na własność Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej, które tem samem, przestając być zobowiązanem względem przedsiębiorcy władnem będzie wykonanie robót, komu za stosowne uzna, powierzyć.

Paragraf 8.

Powyższe warunki konkurenci podpisane przez współubiegającego się, dołączone być winny do złożonej przez niego deklaracji.

1—3 — 6797 — Warszawa, dnia 14 (26) Maja 1874 r.

Rada Miejska Warszawska
Dobroczynności Publicznej.
Podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 3 (15) Czerwca r. b., o godzinie 12-tej z południa, odbywać się będzie przed tąż Radą publiczna, in plus, przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna licytacja, na wydzierżawienie na lat 12 i miesięcy 3, licząc od dnia 1 (13) Marca 1875 r. folwarku Brudno, do Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie należącego, w powiecie Warszawskim, o wiorst pięć od Warszawy, po prawej stronie Wisły położonego.

Praetium do licytacji, ustanawia się na rs. 3410 rocznego czynszu dzierżawnego, wysokość zaś vadium na rs. 1,500.

Mający zamiar wziąść w dzierżawę rzeczony folwark, obowiązani są przekonać się na miejscu o stanie jego, przejrzeć warunki licytacyjne, a następnie w terminie do licytacji oznaczonym, przedstawić w zapieczętowanej kopercie deklarację, podług niżej wskazanego wzoru, napisaną na papierze zwyczajnym, bez skrobań i poprawek, i dołączyć do niej ustanowione vadium gotowizną, lub też papierami procentowemi z właściwemi kuponami, licząc takowe podług kursu.

Jeżeliby kto z konkurentów nie zechciał osobiście stawać do głośnej licytacji, to może na wyżej wymienionych warunkach nadesłać do Rady Miejskiej na imię Prezesa tejże Rady, nie później jak do godziny 10 z rana tego dnia, na który oznaczona jest licytacja, deklarację w zapieczętowanej kopercie, z nadpisem na niej, że deklaracja ta, ma być otwartą po ukończeniu głośnej licytacji, a w takim razie, jeżeliby okazało się, że podana w tej deklaracji offerta, jest wyższą od postąpionej na głośnej licytacji, to deklarujący tę najwyższą cenę dzierżawną, będzie przyznany dzierżawcą folwarku.

Inne warunki tej dzierżawy dotyczące, mogą być przejrzane w Kancellarji Rady Miejskiej, każdodziennie w godzinach biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Wzór do Deklaracji.
W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej, z d. 8 Maja r. b, składam niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się należący do Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie, folwark Brudno, w powiecie Warszawskim położony, wziąść w dzierżawę na lat 12 i miesięcy 3, mianowicie na czas od dnia 1 (13) Marca 1875 r., do 1 (13) Czerwca 1887 r., za opłatą na rzecz pomienionego Szpitala, czynszu dzierżawnego po rs. . . . (wypisać liczbą i literami) rocznie, poddając się wszelkim obowiązkom i warunkom licytacyjnym dzierżawy rzeczonego folwarku dotyczącym.

Vadium w ilości rs. (wypisać liczbą i literami) przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. . . . pisałem w N. . . dnia. . . . mca. . . . 1874 r.

(Podpisać wyraźnie Imię i Nazwisko).

Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**

2—3 —6104— Sekretarz Rady **J. Magnuski.**

LEŚNICZY
z zagranicy, wykwalifikowany, dobremi świadectwami opatrzony, poszukuje miejsca. Wiadomość w Kantorze Najmu Furmanek, Krupeckiego i Sp. przy ulicy Tamka Nr 1
—6858—1—2

Były Oficjalista prywatny
już nie młody, posiadający doskonale język niemiecki, życzy sobie przyjąć obowiązek na dozorcę przy fabryce lub składzie i t. p. Bliższa wiadomość u p. Francelskiego, ulica Ptasia, Nr 4, przy Żelaznej. —6863—1—

NIEMKA
młoda i wykształcona, życzy sobie towarzyszyć Damom jadącym za granicę lub na wieś na czas wakacyjny. Wiadomość powziąść można w Mirowskich Koszarach u Kapitana straży Ogniowej od godziny 1-ej do 3-ej.
2—3—6669—

OSOBA
w średnim wieku, znająca doskonale krawieczyznę i język Niemiecki, poszukuje miejsca Bony w zamożnym domu. Ktoby takowej potrzebował, raczy pozostawić swój adres w Redakcji Kurjera pod lit. W. W
—6688—2—3

Do wypieku ciast, potrzebny jest
UCZEŃ,
zaraz. Wiadomość pod Nrem 195, Krzywe Koło, u P. **BRANDT.**
—6802—1—3

WSPÓLNIK
potrzebny jest z funduszem rsr. 100, pierwszeństwo by miał Subjekt Cukierniczy zaraz, do Zakładu już procentującego. Wiadomość bliższa na miejscu Nr 195, Krzywe Koło, w Piekarni. —6803—1—3

Potrzebne są
PANNY
kompletnie uzdatnione do sukien damskich zarazem podręczne i do nauki, na Tłomackie dom Hr. Rostworowskiego, na 2 gie piętro Nr 12 mieszkania. 6883—1—3

Potrzebne są
PANNY
uzdatnione do pracowni sukien damskich **G. Matlińskiej**. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 45 nowy. - Także mogą być Panienki ze wszystkim przyjęte za stosowną umową. 6842—1—2

Potrzebne są
PANNY
uzdatnione do bielizny, podręczne i do nauki. Wiadomość Nr 19, ulica Ś to Krzyzka stróż wskaże. —6859—1—1

Potrzebną jest
NIAŃKA
z dobremi świadectwami, od dnia 1 Lipca 1874 r. Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 6, w domu Mrozowskiego, wprost kościoła Przemienienia Pańskiego, u stróża domu Stanisława. —6458—3—3

PASTYLKI
ułatwiające trawienie
Z MLECZANU SODY I MAGNEZJI
P. BURIN de BUISSON.
Pastylki te przepisane są w **bólach żołądka, w trawieniach mozolnych długich i bolesnych, w odbijaniach kwasach, w odęciach żołądka.**
Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych pp. Mrozowskiego Gallego i Spiessa; w Wilnie w Aptece p. Chróścickiego; w Kijowie w Aptece p. Marcińczyka. —13,098—12—12

Jest do sprzedania
Dom murowany
w środku miasta, i wieś o półtrzeciej mili od Warszawy, za Pragą, pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość ulica Jerozolimska, Nr 30 nowy, u rządzcy domu, w oficynie na prawo, na 1 em piętrze, Nr mieszkania 17, od godziny 10 do 1 z południa.
— 6857--1 - 2

KĄPIELE MARIENBAD PRZY BRZEGACH MORSKICH W „DUBBELN"

pod Rygą (w Liflandji)

Woda morska, źródłowa, woda mineralna i kąpiele morskie ogrzewane parą.
Kąpiele hydroelektryczne, kąpiele parowe i hydroferowe.
Urządzone są osobne oddziały dla kuracji **mlecznej, serwatkowej** jak i dla **ydroterapeutycznej**.
Położenie zakładu nad brzegiem morskim, w lesie sosnowym między morzem i rzeką.
Początek sezonu kąpielowego w miesiącu Maju.
Lekarzem Zakładu jest **Professor Dr Nordstroem.** 1—1 — 6855 —

KAPELUSZE MĘZKIE LETNIE

jako to: prawdziwe florenckie, jedwabne, wełniane, płócienne i filcowe

w wielkim wyborze

nadeszły do Składu

Braci Lesser,

1—3 przy ulicy Rymarskiej, wprost Rządowej Pałaty. — 6867 —

Zawiązawszy bezpośrednie stosunki z **Angielską kompanją Asfaltową** w Limmer i Linden pod Hannowerem, pod firmą

THE UNITED LIMMER & VORWOHLE
Rock Asphalt Company (Limited)

założyłem obok moich dotychczasowych interessów

Przedsiębierstwo Robót Asfaltowych, Mozajkowych i Krycia Dachów Tekturą Asfaltową

powierzywszy kierunek robót panu **Stanisławowi Gąsiorowskiemu**, podejmuję się wykonywania wszelkiego rodzaju **Robót Asfaltowych** jak również **Mozajkowych.**

Jednocześnie utrzymuję na składzie: **Tekturę Asfaltową** w rolach do krycia dachów; **Lak Asfaltowy** do smarowania dachów; **Gwoździe, Listwy, Cement Portlandzki, Cegłę ogniotrwałą angielską** i inne materjały budowlane.

11—12 — 9623 — **Leopold Meyer, Rymarska Nr 8.**

WENTYLE

przelotne i kątowe z lanego żelaza z szajbami (Flauszami) i mosiężną osadą do pary i wody, używane powszechnie zamiast mosiężnych kranów będąc stosunkowo tańsze i trwalsze:

	5/8"	7/8"	1 1/8"	1 3/8"	1 5/8"	1 7/8"	2 1/4"	2 1/2" średnicy
Rs.	4,30 k.	5,10 k.	6,10 k.	7,60 k.	10	12,10 k.	14,20 k.	18,40 k. za sztukę.

	2 3/4"	3"	3 1/4"	3 3/4"	4 3/8"	4 7/8"	5 1/2"	6"	6 1/2" śred.
Rs.	21	24,20 k.	29,90 k.	37,80 k.	44,20 k.	52,50 k.	60,90 k.	68,30	78,80 k. za sztuk

Też same bez flansz z gwintem zastosowanym do rur gazowych, a mianowicie w wymiarach od 1/2" do włącznie 2" śred. używanych sprzedajemy od 1/2" do 1 3/8, a kop. 30, a od 1 3/8 do 2 1/4" średnicy a kop. 50 na sztuce taniej od powyższych cen.

Wentyle te są na składzie w dostatecznej ilości, przeto obstalunki wykonane być mogą bezwłocznie.

Kraft et Kuksz,
13—0 —8825 — w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

Surduciki letnie Angielskie

ALPAGOWE

Formy marynarek od 3 rs. 25 kop. Formy Żakiet od 6 rs.

nadeszły do Handlu J. A. Wernica i Spółki,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła św. Anny, w domu przechodnim niegdyś Roeslera. 3—6 — 6504 —

DO SKŁADU

Braci Lesser

przy ulicy Rymarskiej, wprost Rządowej Pałaty, nadszedł z **Paryża znaczny transport**

PARASOLIKÓW

damskich, męzkich i dziecinnych, w najnowszych i najgustowniejszych gatunkach.
1 3 — 6868 —

Do sprzedania

Suknia kanausowa z dwóch cieni reetowych, modnie i suto ubrana prawie nie noszona za rs. 40, **Suknia fularowa czarna** w białe muszki z dużem vetement białą koronką ubrana, nowa za rs. 18, **Dwie sukmie białe pikowe** gładkie z kaftanikami, każda po rs. 6, **Suknia jedwabna** bronzowa gładka z dużym kaftanem za rs. 5. **Paletocik czarny** syberynowy na 8 letnią dziewczynkę **i kilka sukienek perkalowych i wełnianych. Ulicy Obożna** dom Rapackiej Nr 4, mieszkania Nr 3, ostatni ganek na lewo, od 10-tej z rana do po południu. —6715—2—2

CIECHOCINEK!

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców, którzyby nie mieli sposobności wyjechać na kurację z dziećmi do Ciechocinka, że mogą powierzyć takowe dzieci, a także i osoby starsze, któreby nie miały opieki, osobie, która wyjedzie do Ciechocinka i może się poświęcić z wszelką troskliwością osobom opiece mojej oddanym, za umiarkowane wynagrodzenie, gdyż ja jestem dokładnie obeznaną z kuracją Ciechocińską. Osoby życzące sobie, mogą zostawić adresy w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. K. P. —6877—1—3

WYPRZEDAŻ

KAUKAZKI MAGAZYN w WARSZAWIE

przy ulicy Królewskiej w domu dawniej Bayera Nr 1.

Ma honor donieść Szanownej publiczności, iż z powodu wyjazdu mego w niedługim czasie, to jest do 19 Lipca r. b. będzie trwać wyprzedaż razmaitych perskich towarów, a mianowicie: Burso, Kanausu, Faj, Atłasu, Fularu, Termołamy, Kołder atłasowych i różnych przedmiotów haftowanych złotem i jedwabiem, przytem Proszku Perskiego od wszelkiego robactwa. 3—3 — 6424 —

Machiny i Narzędzia Rolnicze.

najpraktyczniejsze, wyrabiane **w warszawskiej Fabryce Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,** (dawniej Ostrowskiego i S-ki), sprzedają się w **Głównym Składzie** tej fabryki przy ulicy Senatorskiej Nr 473d, obok kościoła Ś-go Antoniego:

Właściciele Dóbr ziemskich mogą kupować te wyroby na kredyt Bankowy. Niezależnie od tego, Administrator Fabryki udziela kredytu, stosownie do porozumienia się. 20—0 —13,030—

Kawa Fruktowa

Afrykańsko-Egipska, pod tytułem KLEOPATRA.

Kawa ta przewyższa wszelkie inne dotąd znane gatunki, tak swą dobrocią, smakiem, jakoteż Aromatycznym zapachem, co więcej do kawy tej nie dodaje się żadnych dodatków, jak do innych gatunków, a mianowicie cykorji, tylko używa się jak jest przygotowaną. Kawa ta mając naturalną słodycz, nie potrzebuje jak inne gatunki takiej ilości cukru i śmietanki, koniecznem jest jednak, aby kawa ta nie była parzoną, ale gotowaną. Rada lekarska mając sobie takową przedstawioną, uznała za dobrą i dla zdrowia pożyteczną. Przygotowawszy znaczny zapas powyżej wymienionej kawy Fruktowej, sprzedaje takową po cenie za jeden funt kop. 30, zaś dla panów Kupców i biorących hurtownie, odstępuje znaczny rabat. Sprzedaż takowej odbywa się przy ulicy Bednarskiej, pod Nr 17, w dziedzieńcu, w domu Ruskiego Towarzystwa Dobroczynności, przy kościele Św. Józefa Oblubieńca, w mieszkaniu pod Nr 18. —6773—1—1

U Wychowawcy Gimnastycznego Wyrzykowskiego Daniela, Leszno Nr 53,

gimnastyka zdrowia **codziennie**, w pokoju lub w ogrodzie; opłata od osoby: 1 godzina na tydzień 45 kop. miesięcznie i t. d. —6788—1—3

ZAWIADOMIENIE.

Jest do odstąpienia zaraz lub od kwartału Św. Jana r. b.,

Poczthalterja

w mieście powiatowem Radyminie, czyniąca dochodu około Rs. 1500 rocznie, odległości o wiorst 21 od Warszawy. Wiadomość bliższa na miejscu. —6879—1—3

Są do sprzedania:

5 Sukien, jedwabnych 4, 1 wełniana, bardzo mało używane, z tych 1 Szafirowa z ciężkiej materji, z takimże kapeluszem, parasolką i bucikami, 2-ga bordau z kapeluszem, 3-a zielona, czarnym przybrana aksamitem, 4-ta falarowa bronzowa z cieniem, 5-ta perłowego koloru z cieniem, wełniana, za bardzo przystępne ceny.

Widzieć można od godziny 3-ej do 6-tej po południu, na ul. Królewskiej, Nr 9 domu, mieszkania Nr 5. —6829—1—3

Dom i Plac

rozległości 13,412 łok. kwadr. w środku miasta, jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Wiadomość przy ulicy Siennej Nr 5, u Właściciela domu od godz. 9 do 10 rano. —6824—1 3

DOM

parterowy z Ogrodem, w blizkości ulicy Marszałkowskiej, do sprzedania lub wydzierżawienia na ogół, bez pośrednictwa. Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 10 nowy, mieszkania 6. —6800—1—1

Jest do wynajęcia w każdym czasie

PIEKARNIA

i **Spichrz**, albo mieszkanie dla Dorożkarza, przy ulicy Nowogrodzkiej, naprzeciwko kolei Warsz. Wied. Wiadomość: ulica Czysta Nr 2 nowy, w sklepie parasolniczym. —6846 1—3

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę

Pióropusz

(federpusz) generalski. Ulica Marszałkowska Nr 65 domu, mieszkania 5.—6813—1—1

SŁABOŚCI PIERSIOWE.

SYROP Z PODFOSFORANU WAPNA

pp. Grimault et C-ie

Aptekarzy w Paryżu.

Używa się w **katarach, kaszlach, chrypce, kokluszu.**

Składy naszych produktów lekarskich powierzyliśmy pp. Mrozowskiemu, Gulleme i L. Spiessowi, w Warszawie; pp. Marcińczyk braciom, drogistom w Kijowie; i panu Chrócickiemu aptekarzowi w Wilnie. —13,097—12—12

VICHY

Zakład Kąpielowy

(Francja, departament de l'Alliér).
WŁASNOŚĆ RZĄDOWA FRANCUZKA.
Administracja: w Paryżu, Bouler: Montmartre 22.

Pora Kąpielowa,

w Zakładzie Vichy, jednym z najwykwintniej urządzonych w Europie Kąpieli i natryskiwania.

Codzień od 15 Maja do 15 Września Teatr i Koncerta w Casino. Muzyka w Parku. Czytelnia, Salon dla Dam, Salon do gier, do konwersacji, do gry w Bilard.

Koleje żelazne prowadzą do Vichy. —5434—5—9

Z powodu słabości Gospospodyni, jest do odstąpienia **Zakład Restauracyjno-**

BAWARYJNY

od lat kilkunastu egzystujący, w miejscu ludnem, przy ulicy pryncypalnej, niezależny od Piwowarów, za cenę przystępną. Wiadomość w Kantorze Stręczeń J. Karczewskiego przy ulicy Nowy-Świat Nr 57. —6850—1—8

Z powodu braku miejsca, są do sprzedania

jedenaście sztuk Oleandrów

i innych kwiatów kilka sztuk. Wiadomość w składzie papieru, ulica Nowomiejska Nr 162, nowy 18. —6856—1—1

W drugie święto Zielonych Świątek, w przejeździe z Bielan do Warszawy, zgubione zostało

PALTO

męzkie, letnie. Łaskawy znalazca raczy takowe oddać pod Nr 8 nowy, przy ulicy Tłomackie, za nagrodą rs. 3, do Magazynu. —6816—1—3

Skład Naczyń Kuchennych i Gospodarskich

Edwarda Schreder,

przy ulicy Granicznej Nr 17 nowy, otrzymał oczekiwany transport kuchenek belgijskich na naftę. —6526—3 6

Ktoby chciał zamienić

DOM

większy, w dobrym stanie, na mniejszy z dopłatą kilku tysięcy rubli, bez pośrednictwa osób trzecich, zechce złożyć swój adres w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. M. B. J. —6114—3—3—

SKLEPOWA

młoda i zręczna, potrzebna jest zaraz do Pralni Wiedeńskiej.– Tamże znajdą stałe zajęcie za korzystnem wynagrodzeniem osoby uzdolnione w prasowaniu bielizny. Wiadomość w Kantorze Pralni, Rymarska Nr 14. —6870—1–3

WAŹNA WIADOMOŚĆ.

Jest do wydzierżawienia od Ś-go Jana r. b. na lat kilkanaście Folwark Lipce, mający przestrzeni 199 mórg, położony w powiecie Skierniewickim, przy drodze żelaznej od stacji Płyćwi wiorst 4. Szczegółowe wiadomości i warunki, można powziąść w m. Włocławku, u Nadleśniczego lasów Rządowych leśnictwa Włocławek —6869—1—3

NOWO-OTWARTY MAGAZYN Ubiorów Męzkich Feliksa Dobrowolskiego, ulica Przejazd Nr 3,

który poprzednio w tymże samym domu na pierwszem piętrze się znajdował,—poleca Szanownej Publiczności Ubiory letnie, modnie i gustownie wykończone, według naświeższej mody, tak z towarów krajowych, jako też zagranicznych, po cenach najniższych.— Przyjmuje również zamówienia na ubrania, wykonywając je z największą akuratnością, tak z własnych jako też i z powierzonych mi materjałów. 6777—1–6

DO MAGAZYNU Ubiorów Męzkich,

w jednem z większych miast przy kolei, potrzebnym jest zaraz lub od Św. Jana, za dobrą pensją, kompletnie zdolny i praktyczny prowizor (Zakrajczyk), któryby już ten obowiązek w większym krawieckim zakładzie przez dłuższy czas pełnił. Reflektujący na tę posadę, zechcą piśmiennie złożyć warunki i adres zamieszkania, w Składzie Skór W. Daniela Seidenmann, przy ulicy Granicznej. —6847—1—3

Potrzebną jest

Summa rs. 1000,

do spłacenia wierzytelności z Nru pierwszego, domu drewnianego. Wiadomość przy ul. Żytniej, Nr 2515, lit. F, (8 nowy). Tamże wiadomość o sprzedaży domu bez pośrednictwa osób trzecich. —6723—2 3—

Z powodu wyjazdu pozostało

Do sprzedania

piękne **Łóżko** orzechowe z materacami, **Lustro, Komoda, Wieszadło,** poliorama i **drobiazgi**, nadto starożytne: **Szal** koronkowy z Orży, praca ręczna, **Gorset, Trzewiki, Toaleta** kieszonkowa damska, **Medale** i trochę **Monety**. Widzieć można codziennie do 11 rano, ulica Ogrodowa Nr 11 w oficynie na lewo, mieszkania Nr 12. 2—3—6686—

Nowo otworzony zakład wyrobów

Tokarsko-Metalowych

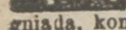
Ksawerego Dutkiewicza

przy ulicy Pańskiej Nr 5, czwarty dom od ulicy Wielkiej przyjmuje wszelkie roboty metalowe, a mianowicie do naciągania (drykowania) dla pp Złotników, Bronzowników, i Blacharzy, z wszelkich metali jakoto z srebra Plateru, nowego srebra, mosiędzu, miedzi i cynku podług modelu lub rysunku w jak najkrótszem czasie uskutecznia oraz tamże dostać można różnych robót gotowych. — 6445 – 2—3

Jest do sprzedania

FOLWARK Nowydwór,

dzies. 90 (włók 6, mórg 1, pręt. 190 miary nowo-polskiej) rozległy, w bliskości drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, od Rudy Guzowskiej wiorst 3 odległy, Dom mieszkalny porządny i obszerny, zabudowania dobre z inwentarzem żywym i martwym, zasiewami, zaraz lub od Ś-go Jana. Bliższa wiadomość w Warszawie, ulica Ptasia Nr 4, u Francelskiego lub na gruncie. —6158 5 - 6



KLACZ

gniada, kompletnie ujeżdżona pod wierzch, zdatna pod wojskowego do frontu, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Nowy Świat Nr 59, u stangreta Józefa, od 12 w południe do 5 wieczór. —6680—2—3

Klej biały w płynie

P. GAUDIN, rue des Ecoles, 40, w Paryżu,

do klejenia papieru, tektury, porcelany, szkła, marmuru, drzewa, korka ect.

PROSZEK RUBINOWY,

wyborny, do naostrzenia brzytew, czyszczenia sreber, polisowania wszelkich metali, bielenia zębów ect.—Dostać można w Warszawie w składach materjałów aptecznych PP. Galle Braci i L. Spiessa. —6496—2–12

SKŁAD CEMENTU Wiktora Wertheim

przy ulicy Granicznej Nr 14 (gdzie Instytut Wód Mineralnych).
Poleca świeżo otrzymane transporty:
Cementu Portlandzkiego po rs. **5** k. **90** za beczkę.
Najlepszego Cementu Angielskiego po rs. **6** kopiejek **50** za beczkę.

Tamże sprzedaje się

Cegła Ogniotrwała RAMSAYA.

4—0 — 6028 —



FAETON

używany, z boczkami do wyjmowania, z fordeklem, mocny i lekki, z nowem wybiciem, zdatny jest do podróży, lub na miasto, albo też na dorożkę, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ul. Królewskiej, Nr 19, u Stelmacha. —6642—2—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania mały garnitur

MEBLI

mahoniowych, Serwantka jesionowa, Obrazy olejne i Sztychy, Zegar, Noży desserowych 6, Naszyjnik z pereł, Penuar i Powłoczki haftowane, Suknia Szamoi kretonowa, Kufer do srebra i różne drobiazgi. Ulica Bracka Nr 9, drugie piętro, mieszkania Nr 8, — od godz: 12. 3—3—6158—

Jest **do sprzedania**

Garnitur Mebli

mahoniowych, 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół, kryte rypsem, za cenę bardzo przystępne. Ulica Bracka Nr 13, u Tapicera **L. Brenert**. —6860—1—3

Z powodu wyjazdu do sprzedania:



Garnitur MEBLI

mahoniowych, dawniejszego fasonu, to jest: Kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele i stół szabowany, za cenę nader przystępną. Wiadomość przy rogu ulic Jerozolimskiej i Kruczej pod Nrem 1582c/1, w antresoli po prawej stronie, wejście od ulicy Kruczej. —6793—1—1

Jest do sprzedania

3 Garnitury MEBLI

mahoniowych, brogatelą krytych, składających się z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł i Stołu, za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość ulica Grzybowska, Nr 23 nowy, mieszkania 12, u tapicera A. Rzepczyńskiego. —6701—2—3

Na Nowolipiu pod Nrem 46, są do sprzedania

Meble, Garderoba damska, Bielizna stołowa, Szkła kryształowe i sprzęty

kuchenne, codzień od godz. 2 do 5 po południu. —6809—1—3

DWA ŁÓŻKA

mahoniowe, używane, w dobrym stanie, do sprzedania, Stół okrągły jesionowy rozsuwany na 30 osób, Szafa, Sofa. Ulica Chmielna Nr 11, mieszkania 1. — 6876—1 – 3

Za rs. 6 Sofka jesionowa,

w dobrym stanie, wierzch zniszczony, do sprzedania przy ulicy Dzielnej Nr 17, u Właścicielki domu. —6839—1—1

Do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy w dobrym stanie, tudzież dwa **Figusy duże**. Wiadomość: Ulica Żórawia Nr 9, na pierwszem piętrze od frontu, Nr 8 Mieszkania. —6812 1 – 3

FORTEPIAN

mahoniowy, o 7 oktawach, w bardzo dobrym stanie, oraz **3 zaluzie** spuszczane, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Jerozolimskiej Nr 25, mieszkania 17, od godz. 4 do 7 po południu, a w święto od 10 rano do 1 ej. —6881—1 – 3

Zaraz do odnajęcia na 1-m piętrze, ulica Zakroczymska Nr 9

Dwa duże piękne Pokoje,

razem lub pojedyńczo, każdy z osobnem wejściem, do tego przedpokój i kuchnia, za 18 rubli miesięcznie. —6862 – 1—1

LETNIE MIESZKANIE,

składające się z 2 lub 3 pokoi i kuchni, w miejscowości lesistej, przy 2 stacji kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, może być z meblami lub bez takowych, do najęcia zaraz lub od Ś-go Jana, do Ś-go Michała r. b. Wiadomość powziąść można w Redakcji Kurjera Warszawskiego, między godzinami 12 a 3. - 6759—1—3

MIESZKANIE.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. lokal, składający się z 5-ciu pokoi, przedpokoju i kuchni, oraz dwóch komórek, piwnicy i wspólnej góry, za cenę roczną rs. 325, przy ulicy Leszno Nr 66. —6817 –1—3

Letnie Mieszkanie

złożone z dwóch lub trzech pokoi z meblami lub bez, w ogrodzie A. Babickiego, przy ulicy Wielkiej, za Fabryką Tabaczną Kronenberga Nr 1758b, do wynajęcia w każdym czasie. —6844—1—3

MIESZKANIA

do wynajęcia przy ulicy Podwal Nr 44, od Ś-go Jana r. b.:
3 pokoje z kuchnią, wygódką i górą osobną.
2 pokoje z przedpokojem na 2-m piętrze.
2 pokoje z kuchnią na kawiarnię lub inny proceder na parterze. Wiadomość u Właściciela. — 6853—1—3

POKÓJ

z meblami i balkonem, z widokiem na Wisłę, od frontu, na drugiem piętrze, do wynajęcia od 1-go Lipca na pare miesięcy letnich. Krak.-Przedmieście i róg Podwala, gdzie Apteka W-go Górskiego, mieszkania Nr 5, wiadomość u stróża. —6849—1—3

Na Zielonym Placu

w domu Nr 1403B, obok Hotelu Maringe, do wynajęcia od Św. Jana

Mieszkanie,

parterowe, wysoko położone, z wybornym rozkładem, składające się z Salonu, pięciu pięknych pokoi, dużego przedpokoju o dwóch oknach, passazu, kuchni z wodociągiem i zlewem, schowania, piwnicy, pralni, góry wspólnej i innych dogodności, za cenę rs. 1100 rocznie. Wiadomość u stróża na miejscu. —6818—1—6

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

POKÓJ

osobny, frontowy, ciepły, przy ulicy Widok, dla kobiety przyzwoitej. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 26, mieszkania Nr 15, na 3 piętrze, od 9 do 4. Tamże do sprzedania wieszadło jesionowe, eleganckie, szafa, Kufer duży, paka od fortepianu, Książki i 2 lustra. —6791 1 – 3

W Folwarku Grabówek, za rogatkami Mokotowskiemi, jest do wynajęcia

Mieszkanie Letnie

składające się z czterech pokoi, salonu i kuchni i zarazem ogród owocowy duży spacerowy, cena rs. 100 przez całe lato. Wiadomość na ulicy Wiejskiej Nr 1738, u Szwajcara. —6840—1—3

Letnie Mieszkanie

w Skierniewicach, złożone z 4 pokoi, kuchni i przedpokoju, z meblami, na dwa miesiące, od 1-go Lipca do 1 Września. Wiadomość u Zawiadowcy Stacji. —6845—1—2

Letnie Mieszkania,

w Izabellinie, w gminie Powązki, na Przedmieściu Warszawy, w Alei Powązki, półtory wiorsty za rogatką, są 1—2 lub 3 pokoje, kuchnia, stajnia i wozownia, do najęcia.— Przytem są w miejscu jatki, piekarnia, nabiał, ogród i t. p. Wiadomość na miejscu u Rządcy, lub u Właściciela w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat, w domu Nr 19, w lokalu Nr 8. —6841—1 – 3

Jest zaraz do wynajęcia

POKÓJ

umeblowany i z usługą, ktoby sobie życzył może korzystać z dobrego fortepianu. Ulica Złota Nr domu 11, mieszkania 8. —6866—1—1

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

SZEŚĆ POKOI Z BALKONEM,

passaż, kuchnia obszerna, piwnica, drwalnia, na pierwszem piętrze od frontu, w domu pod Nr 4 nowym, przy ulicy Nowy-Świat, obok straży ogniowej. Wiadomość u Właściciela domu. —6837—1—3

Letnie mieszkanie, Ogród owocowy, Pastwisko dla inwentarzy

Do wynajęcia częściowo lub razem, pod Nr 3071L, tuż za rogatką Jerozolimską, z prawej strony kolei Warszawsko-Wiedeńskiej i W. Bydgoskiej położone. Wiadomość powziąść można przy ulicy Miodowej pod Nr 490/1, w Kantorze Bankiera Stanisława Lesser lub u Rządcy tamże. 3—3 – 6598

Pokój

parterowy do wynajęcia od 1 Lipca 1874 r., z osobnem wejściem. Wiadomość u Kuśnierza Kacperskiego, róg ulicy Bielańskiej i Tłomackiego, w domu pod Nrem 2 nowym. Tamże są do sprzedania **2 Szafki** kuchenne. —6520—3—3

SKLEP

z przyległym pokojem, na rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, w domu W-go Bujno, do odstąpienia od 1-go Lipca r. b. Wiadomość na miejscu w składzie sukna. —6828—1—3

Jest do odstąpienia

SKLEP

z mieszkaniem i z urządzeniem sklepowem, przy jednej z pryncypalnych ulic, od 1 Lipca. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —6831—1—1

W domu Nr 16/546, przy ulicy Długiej, są do wynajęcia obszerne murowane

WOZOWNIE

na składy towarów suchych, od 1-go Lipca b. r., stróż domu wskaże. 6852—1—6

Handel Wiktuałów

porządnie urządzony, a od lat kilkunastu istniejący, wraz z towarem jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość na miejscu, ulica Nowolipki Nr 6 nowy, dom W. Prylińskich. —6880—1—3

Nagrody Rs. 50.

W powrocie koleją żelazną z Grodziska do Warszawy, zagubione zostały następujące przedmioty: Jedna para kolczyków rautowych, w srebro oprawne, jedna para Spilek rautowych, zwane (Zitternadel), jedno serduszko rautowe w złoto oprawne, Zegarek damski złoty, z niebieską emalją, para Bransoletek złotych i Pierścionek rautowy złoty. Sumienny znalazca przez wzgląd, że wyżej wymienione przedmioty, stanowiły drogą pamiątkę, zechce takowe poszkodowanej mieszkającej na Nalewkach pod Nrem 2262, w domu P. Kaszera, do składu pana A. Bein, zwrócić za powyższą nagrodą. —6810 –2—3

Na zasadzie ogłoszenia w Kurjerze Warszawskim z dnia 21 Maja r. b. zgłosił się w mojej nieobecności, tegoż samego dnia pewien Jegomość, z oznajmieniem, że

skradzionego mi

sześcio-miesięcznego Pointera, biały, w czarne łaty od kogoś tam kupił, i chce się ze mną porozumieć, ponieważ wcale się nie zgłosił, przeto wzywam go, żeby mi bezzwłocznie takowego dostawił, albowiem w przeciwnym razie prawnie poszukiwać będę. — Rządca domu Nr 370 przy ulicy Krak.-Przedm. 6878—1 1

W drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.